Nr. 280 Sobota, 10 Grudnia 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południn z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego zarządzenia ma być noszona po zgonie ś. p. Jej Królewskiej Wysokości Augusty Wilhelminy Henryki, księżnej Sasko-Weimarsko-Eisenachskiej, księżnej Saskiej, z domu królewskiej księżniczki Württembergskiej, żałoba dworska począwszy od czwartku, 8 grudnia b. r. przez sześć dni, a to równocześnie z żałobą noszoną obecnie po ś. p. Jej Mości Cesarzowej i Królowej Elżbiecie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu krakowskiego dr. Kazimierzowi Morawskiemu order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy *).

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej:

wielką wstęgę orderu Elżbiety:

Jadwidze księżnej Kodeńskiej Sapieżynie z domu księżniczce Lubartowicz Sanguszkównie;

order Elżbiety klasy pierwszej:

Maryi księżnej Lubartowicz Sanguszkowej z domu hrabiance Zamoyskiej; Alfonsynie hrabinie Dieduszyckiej, z domu hrabiance Miączyńskiej we Lwowie; Aleksandrze Zaleskiej z domu Suchodolskiej we Lwowie; Cecylii hrabinie Badeniowej z domu hrabiance Mierownej we Lwowie; Krystynie hrabinie Potockiej z domu hrabiance Tyszkiewiczównej w Krakowie; Róży hrabinie Tarnowskiej z domu hrabiance Branickiej w Krakowie;

order Elżbiety klasy drugiej:

Marcelinie Darowskiej, głównej przełożonej kongregacyi Sióstr Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny w Jazłowcu;

Aleksandrze Ulanowskiej z domu Borkowskiej w Krakowie;

tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy:

krajowemu inspektorowi szkolnemu we Lwowie Janowi Nepomucenowi Franke;

tytuł radcy rządowego:

dyrektorowi państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie Zygmuntowi Gorgolewskiemu i dyrektorowi państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie Janowi Rotterowi;

tytuł starszego radcy budownictwa;

inspektorowi austryackich kolei państwowych, zatrudnionemu w Ministerstwie kolei żelaznych Józefowi Iglatowskiemu i starszemu inspektorowi austryackich kolei państwowych Stanisławowi Rawicz Kosińskiemu w Tarnopolu;

tytuł radcy szkolnego:

dyrektorowi szkoły realnej w Stanisławowie Józefowi Czaczkowskiemu; profesorowi gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie dr. Ludwikowi Kubali; profesorowi II. gimnazyum we Lwowie dr. Józefowi Lewickiemu; profesorowi IV. gimnazyum we Lwowie Maryanowi Łomnickiemu; dyrektorowi gimnazyum w Tarnopolu dr. Maurycemu Maciszewskiemu; dyrektorowi gimnazyum w Złoczowie dr. Przemysławowi Niementowskiemu; profesorowi gimnazyum św. Anny w Krakowie Antoniemu Pazdrowskiemu; dyrektorowi gimnazyum w Stryju dr. Karolowi Petelenzowi; profesorowi gimnazyum w Tarnowie Klemensowi Schmitzlowi; dyrektorowi gimnazyum w Podgórzu Tomaszowi Sołtysikowi; profesorowi szkoły realnej w Krakowie Romanowi Spitzerowi; dyrektorowi żeńskiego seminaryum naucz. w Krakowie Romanowi Zimpellerowi i profesorowi gimnazyum św. Anny w Krakowie dr. Teofilowi Ziembickiemu;

tytuł radcy budownictwa:

cywilnemu inżynierowi we Lwowie Zygmuntowi Kędzierskiemu; profesorowi państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie Sławomirowi Odrzywolskiemu; inżynierowi cywilnemu we Lwowie Gwalbertowi Ziembickiemu;

tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy:

asesorowi Józefowi Bielakowi w Krakowie; inspektorowi austryackich kolei państwowych Ignacemu Drewnowskiemu we Lwowie; kierownikowi hydropatycznego zakładu w Krynicy dr. Henrykowi Ebersowi; inspektorowi austryackich kolei państwowych Władysławowi Jaworowskiemu w Krakowie; dyrektorowi fachowej szkoły dla wyrobów z drzewa w Zakopanem Edgarowi Kovátsowi; starszemu kontrolorowi pocztowemu we Lwowie Marcinowi Krawczykowi; szkolnemu inspektorowi okręgowemu w Samborze Hermanowi Kulisowi; właścicielowi fabryki w Oświęcimiu Emilowi Kuźnickiemu; członkowi Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie Joachimowi Perlbergerowi; starszemu inspektorowi kolei Półn cnej Cesarza Ferdynanda Aloizemu Postulce w Krakowie; wolnopraktykującemu lekarzowi we Lwowie dr Leonowi Rosenzweigowi; asesorowi Bernardowi Schützowi w Tarnopolu; asesorowi Henrykowi Schwarzowi w Krakowie; głównemu nauczycielowi żeńskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie Tytusowi Słoniewskiemu; dyrektorowi powszechnego szpitala w Brodach dr. Stanisławowi Sołtysikowi; okręgowemu inspektorowi szkolnemu w Rzeszowie Konstantemu Steczkowskiemu; asesorowi w Kołomyi Edwardowi Stenzlowi; asesorowi Jakóbowi Stroh we Lwowie; członkowi Rady kolei państwowych Zygmuntowi Szancerowi w Krakowie; dyrektorowi kancelaryjnemu I. klasy przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie Ludwikowi de Farát Vörösowi; asesorowi Arnoldowi Wernerowi we Lwowie; inspektorowi austryackich kolei państwowych Włodzimierzowi Zborowskiemu-Kostrakiewi

*) *Wiener Ztg.* ogłasza to odznaczenie, w pierwotnej bowiem publikacyi zaszła omyłka co do imienia dekorowanego.

---

133)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XXI.

(Ciąg dalszy).

Oprócz niego przysłuchiwał się jeszcze ktoś drugi w milczeniu dzikiej wrzawie. Biskup halbersztadzki, Buko, nie wtórował z radością oszczerstwom kardynała. Kiedy inni krzyczeli, on, stojąc na uboczu za filarem, przygryzał wargi do krwi.

Przywiózł go do Wormacyi biskup bamberski, Rupert, którego był jeńcem. Pozbawiony własnej woli, nie mógł odmówić. Musiał stanąć po raz drugi przed obliczem króla, aby widzieć jego nowy tryumf.

Przyczynił się on w pewnej części do zaostrzenia sporu korony z tyarą. Jego posłowie, oczerniając w Rzymie króla, wpłynęli pośrednio na ów list, który spowodował wybuch.

Chciał podkopać tron, a wzmocnił jego podwaliny. Bo nie wątpił ani na chwilę, jak nie wątpił nikt z obecnych, że zatarg Henryka z Grzegorzem skończy się porażką tyary. Po jednej stronie młody, potężny król — po drugiej starzec bez miecza.... Chyba szaleniec mógłby przypuszczać inny wynik walki nierównej.

Olbrzymia postać Buka skurczyła się, jak na żałosnem polu między Ebrą a Spirą. Cokolwiek synod wormacki postanowi, a nie uchwali nic na niekorzyść króla, wszechmocnego po zduszeniu rokoszu — o tem wiedział Buko — będzie musiał podpisać i on, śmiertelny wróg korony. Zgniłby w więzieniu, gdyby się opierał.

Na dworze srożyła się zawieja coraz więcej. Wicher ciskał na zamek całe chmury śniegu, łomotał do okien, wpadał do kominów, wypychając na salę kłęby dymu.

Zrobiło się tak ciemno, że kontury ludzi i sprzętów rozpłynęły się w cieniu.

Ktoś zawołał:

— Światła!

Paziowie wnieśli sto świec woskowych w srebrnych kandelabrach.

Już się prałaci zmęczyli krzykiem bezładnym, już zaczęła wrzawa przycichać, kiedy od drzwi, prowadzących do komnat królewskich, rozległ się głos donośny:

— Jego Wzniosłość, pan król!

Owiany milknącym szmerem, wszedł Henryk w towarzystwie Godfryda lotaryńskiego. Był niezwykle blady. Niebieskiemi obwódkami podkrążone oczy, usta, obwisłe w kącikach, i wolny, ociężały chód świadczyły o znużeniu.

Powitał zebranie ukłonem głowy, dał ręką znak, aby dostojnicy zajęli miejsca na ławach, ustawionych w podkowę, i usiadł na krześle tronowem.

Powiódł-szy wzrokiem dokoła, zmarszczył lekko brwi. Widział samych prawie wassalów duchownych. Oprócz jego przyjaciół i Godfryda, nie było żadnego możnowładcy świeckiego. Przybyło tylko kilku palatynów i hrabiów okręgowych.

— Żegnając się temu trzy miesiące po bezkrwawem zwycięstwie pod Ebrą — zaczął głosem zdławionym — nie spodziewaliśmy się, szlachetni i wielebni panowie, że nas złość ludzka zgromadzi znów tak rychło w murach Wormacyi. Ale, snać, nie sądzono cieszyć się spokojem tym, którym Bóg powierzył piecze nad szczęściem mnogich ludów. W ciągłej trosce i w umartwieniu spożywać muszą chleb potężni tej ziemi. Drogo płacić trzeba za władzę i zaszczyty.

Ustał, namyślając się kilka chwil, potem mówił dalej:

— Jesteście nam świadkami, wierni nasi wassalowie, iż nie szukaliśmy zwady z Rzymem. Jakkolwiek Hildebrand objął Stolicę Apostolską z pominięciem korony niemieckiej, do czego nie miał prawa, jakkolwiek obrażał nas krzywdzącemi majestat królowski, napomnieniami, znosiliśmy cierpliwie jego natręctwo przez wzgląd na dobro rzeszy, zagrożonej z wielu stron, i z miłości dla naszej cnotliwej matki, cesarzowej Agnieszki. Za tę naszą cierpliwość i względność spotkała nas niesłychana zniewaga. Człowiek nikczemnego pochodzenia....

Płomień gniewu zapalił jego twarz rumieńcem szkarłatnym.

— Robak, wylęgły w błocie motłochu, wąż, ogrzewany ciepłem łaski naszego rodzica, podniósł na nas rękę bezczelną, jak na sługę.

Cała gwałtowność temperamentu Henryka buchała z jego oczu, błyszczących fosforycznie. Samo wspomnienie listu Grzegorza odbierało mu przytomność.

— W osobie naszej znieważył Hildebrand koronę świętego państwa rzymskiego — wołał — znieważył was, tej korony klejn ty najprzedniejsze, znieważył wszystkie ludy germańskie od podnóża Alp począwszy, aż do brzegów morza Północnego. Potomkowie zwycięzców Rzymu! Czy pozwolicie na to, by cudzoziemiec bezcześcił majestat przesławnej korony niemieckiej, której blask wywalczyli nasi przodkowie krwią licznych pokoleń?

I Henryk wiedział, jaką drogą trafić do serc swoich wassalów.

— W ręce wasze składam cześć korony i rzeszy — zawołał jeszcze. — Osądźcie sami zbrodnię Hildebranda!

Powstała wrzawa, jaką znają tylko zebrania polityczne i targowiska kupieckie. Świeccy panowie zrywali się z ław, pobrzękując mieczami, duchowni podnosili do góry złote krzyże, wzywając na Grzegorza pomsty nieba. Zabuczała znów burza przekleństw, obelg, gróźb....

Z oddechem powstrzymanym wsłuchiwał się Henryk w łoskot rozszalałego krzyku.

Swoich przyjaciół był pewny. Wiedzieli, czego chce, i uczynią, czego żąda. Lecz do zdeptania Grzegorza potrzeba mu było znacznej większości głosów. Kilkunastu śmielszych biskupów mogłoby zniweczyć jego zamiary. A jeśli dziś, kiedy po złamaniu buty możnowładców stanął u szczytu potęgi, nie rozstrzygnie sporu z tyarą na korzyść korony, będzie się jego tron chwiał dalej, jak krucha łódka na fali morskiej. Jutro, pojutrze może się gdzieś, w lasach saskich lub w górach szwabskich, zerwać wichura buntu, a wówczas będzie znów bezsilny, słabszy od najsłabszego wojewody. Będzie się musiał znów giąć, uśmiechać tam, gdzieby chciał mieczem uderzyć, będzie musiał kłamać, schlebiać, podchodzić. Jego młode lata miały dosyć krętych dróg. Jeden powinien ustąpić, albo on, albo Grzegorz, dla dwóch władców nie ma miejsca w świętem państwie rzymskiem. Niech więc ustąpi słabszy....

Przeto wyławiał Henryk z bezładnej wrzawy wytężonem uchem głosy wyraźniejsze: Kto jest za nim, a kto przeciw niemu?

Widział dokoła siebie latające ręce, błyszczące miecze, pałające oczy, widział kardynała Blaska, który powtarzał jeszcze namiętniej swoje oszczerstwa, słyszał gwałtowne mowy prymasa Zygfryda i swoich przyjaciół.

(Ciąg dalszy nastąpi).

czowi w Nowym Sączu i głównemu nauczycielowi żeńskiego seminaryum nauczycielskiego w Krakowie dr. Julianowi Zgorzalewiczowi.

tytuł starszego lekarza powiatowego:

lekarzowi powiatowemu w Krakowie dr. Gustawowi Bielańskiemu i lekarzowi powiatowemu w Przemyślu Zygmuntowi Dzikowskiemu;

zarządzić, aby wypowiedzianem zostało Najwyższe zadowolenie a to z powodu ukończenia wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych:

inspektorowi austryackich kolei państwowych Franciszkowi Machalskiemu w Tarnopolu i inspektorowi austryackich kolei państwowych Janowi Rybczyńskiemu w Tarnopolu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 grudnia b. r. w skutek wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, zamianować najmiłościwiej aspiranta konceptowego Ludwika hr. Badeniego bezpłatnym *attaché* poselstwa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował zarządcę zakładu karnego dla mężczyzn w Stanisławowie Ludwika Schneidra dyrektorem zakładu karnego dla mężczyzn w Wiśniczu.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta zakładu karnego dla mężczyzn w Stanisławowie, Jana Bilikowskiego, inspektorem zakładu karnego dla kobiet we Lwowie.

P. Minister rolnictwa zamianował profesora galicyjskiej krajowej szkoły gospodarstwa leśnego we Lwowie Bronisława Lipińskiego i asystenta leśnego Wojciecha Kurnika zarządcami lasów i domen, a elewa leśnego Ignacego Szczerbowskiego i Stanisława Lesikiewicza asystentami leśnymi w obrębie lwowskiej dyrekcyi lasów i domen.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 grudnia b. r. do l. 109.466 w sprawie zezwolenia, aż do odwołania, na przywóz żywego bydła rogatego z Austro-Węgier do publicznej rzeźni w mieście Nordhausen w Niemczech; tudzież o rozporządzeniu z dnia 26 listopada b. r. do l. 92.582 w sprawie oględzin zwierząt na stacyach kolejowych w Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 grudnia.

Przedłożony przez P. Ministra skarbu dr. Kaizla na wtorkowem posiedzeniu Izby posłów preliminarz budżetu na r. 1899 zamyka się przewyżką w dochodach, wynoszącą 468.041 zł., a zatem przewyżką niespełna pół miliona; cyfry jednak pokrycia, stosownie do tradycyjnej praktyki budżetowania w Austryi, są tak ostrożnie preliminowane, iż cały budżet już na pierwszy rzut oka czyni wrażenie nadzwyczajnej pewności i solidności. Bogato udotowany preliminarz inwestycyjny, wykazujący zapotrzebowanie netto $29\frac{1}{2}$ milionów, stosownie do przeprowadzonej reformy takie tylko zawiera pozycye, które nawet ze stanowiska najściślejszej teoryi muszą być uznane za istotne inwestycye, czyli za wydatki mające na celu tworzenie dobrze procentujących się lub przynoszących trwały pożytek przedsiębiorstw i ulepszeń. Niespodzianką w zakresie funduszu inwestycyjnego jest propozycya, aby Minister skarbu był wprawdzie uprawniony do wydania renty inwestycyjnej na pokrycie zapotrzebowania funduszu inwestycyjnego, — miał jednak zarazem prawo wydać w jej miejsce także czteroprocentową rentę koronową; dostateczne jednak wyjaśnienie znajduje niespodzianka ta w zgoła nieprzewidywanych wahaniach, jakie stopa procentowa przebywała w ostatnich latach. Aby przykład przytoczyć, wystarczy przypomnieć, iż n. p. w Niemczech trzyprocentowe papiery, opiewające na złotą walutę, z kursu 98 za 100 spadły na 92 a nawet 91.

W sposób bardzo uwagi godny przeprowadzone jest w budżecie pokrycie regulacyi płac urzędniczych na rok następny. P. Minister skarbu proponuje użyć do tego przewyżek administracyjnych (zapasów kasowych) z r. 1897 w kwocie 10·2 milionów zł. Wszystkie inne znaczniejsze nadwyżki w wydatkach, które Państwo w ostatnich latach przyjęło na siebie, a dla których w każdem innem państwie musiałoby być utworzone nowe źródło dochodów, w Austryi mogły znaleźć pokrycie w granicach budżetu. Przemawia to niezawodnie za tem, że budżet austryacki jest jeszcze elastyczny: z drugiej strony jednak uciekanie się do zapasów kasowych i pokrywanie nimi tak znacznych wydatków, jak powyżej wspomniany, jest bezwątpienia bardzo wyraźną oznaką, że prowadzenie dalej gospodarki państwowej bez utworzenia nowych źródeł dochodu nie będzie na przyszłość rzeczą możliwą. Przewyżki administracyjne niewątpliwie nie zawsze będą dorównywały przewyżkom roku 1897, który przyniósł rezultaty niezwykle pomyślne, a ponieważ właściwa każdemu państwu nowożytnemu tendencya zwiększenia wydatków państwowych znajdzie w Austryi wyraz niezawodnie także i w latach najbliższych, przeto będzie rzeczą nieodzowną stworzyć stałe i normalne pokrycie zwiększonych wydatków państwowych. P. Minister skarbu wskazał też drogę do tego celu wiodącą: podwyższenie podatku od cukru jest nieodzowne, jeżeli równowaga w budżecie państwowym ma być nadal utrzymana.

Jubileusz Najjaśniejszego Pana.

Dzisiaj podajemy w dalszym ciągu szereg doniesień o obchodach jubileuszowych w naszym kraju.

Z kraju.

Z Glinian piszą nam pod d. 6 b. m.: Jubileusz Najj. Pana obchodziliśmy bardzo uroczyście i poważnie, prześcigając się w objawach miłości, przywiązania i czci ku uwielbianemu przez wszystkich Najj. Jubilatowi.

W wigilię uroczystości o godzinie 4 po południu odezwały się wszystkie dzwony z wieżyc kościoła i obu cerkwi, miejskiej i przyległego Zastawia, a kapela miejscowa, odegrawszy hymn ludowy przed mieszkaniem c. k. komisarza rządowego p. Zenona Rawicz Rojka i c. k. sądem powiatowym, przeciągała ulicami. W dzień Jubileuszu, po odegraniu pobudki wczesnym rankiem, celebrował w kościele o godzinie 9 uroczystą sumę jubilat ks. kanonik Wierzchowski zakończoną odśpiewaniem hymnu ludowego. W cerkwi miejskiej św. Mikołaja odprawił o godzinie 10 uroczystą liturgię wraz z „Mnoholitiem“ dla Monarchy ks. kanonik Reszetyłowicz, a na Zastawiu ks. kanonik Baczyński. Wszystkie świątynie w obecności reprezentantów władz rządowych i autonomicznych przepełnione były młodzieżą szkolną i ludnością miejscową i z okolicy. Modły dziękczynne odbyły się także w synagodze miejscowej, gdzie zgromadziła się też młodzież szkoły etatowej i fundacyi im. br. Hirscha, i gdzie, po odśpiewaniu hymnu ludowego przez uczniów, nauczyciel p. Bałaban wygłosił po polsku piękną mowę na cześć Najjaśniejszego Pana. Po nabożeństwach i po przypięciu odznak jubileuszowych uprawnionym do tego w sądzie przez naczelnika sądu p. Jankę, a w magistracie przez komisarza rządowego p. Rojka, odbyła się uroczystość szkolna w obszernej klasie pierwszej, odpowiednio udekorowanej. Przygotowane miejsca zajęli zaproszeni duchowni, reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, goście z okolicy, a między nimi właściciel Słowity, p. Weissmann. Uroczystość zagaił kierownik szkoły p. Franciszek Ligęza mową w połowie ruską a w połowie polską, streszczającą dzieje panowania Najjaśniejszego Monarchy. Młodzież szkolna odśpiewała zwrotkę hymnu ludowego po rusku, a jedną po polsku.

Po uroczystości szkolnej udał się cały personal nauczycielski do biura komisarza rządowego p. Rojka, składając na ręce jego wyrazy najgłębszego hołdu i niewzruszonych uczuć wiernopoddańczych dla Najjaśniejszego Pana i całego Najdostojniejszego Domu Cesarskiego. Wieczorem nastąpiła ogólna iluminacya z przezroczami na magistracie, szkole tkackiej i na balkonie pomieszkania komisarza rządowego.

Podczas nabożeństw wszystkie sklepy były pozamykane, a ludność, świątecznie ubrana, licznemi gromkami snuła się przez cały dzień po mieście, wznosząc gromkie okrzyki na cześć Najjaśniejszego Pana.

* * *

Z Tarnowa piszą: Uzupełniając poprzednie doniesienie o obchodzie Jubileuszu w mieście naszem, donieść należy, iż Rada miejska tarnowska uchwałą z dnia 17 listopada b. r. postanowiła:

1. Z funduszów zebranych w drodze składek, a mianowicie a) od tarnowskiej Kasy oszczędności w sumie 15.000 zł., b) od Towarzystwa zaliczkowego 500 zł., c) od gminy wyznaniowej izraelickiej 500 zł., przeznaczyć na budowę nowego drugiego kościoła w Tarnowie 12.000 zł., a na dokończenie, przed 35 laty rozpoczętej, budowy synagogi izraelickiej tarnowskiej 4.000 zł.

2. Co roku po wieczne czasy wstawiać do budżetu gminnego sumę 300 zł. i wypłacać z sumy tej w dniu 18 sierpnia, jako dniu Urodzin Cesarza Franciszka Józefa, dwa posagi biednym, do Tarnowa przynależnym i moralnie prowadzącym się panienkom, a to katoliczce w sumie 200 zł., izraelitce zaś w sumie 100 zł.

* * *

Ze Stanisławowa donoszą: Po opisanym już uroczystym obchodzie Jubileuszu w dniu 2 b. m. rozdano w magistracie cztery zapomogi dla podupadłych mieszczan tutejszych po 75 zł., oraz rozdano w obu kuchniach ludowych 800 obiadów dla najuboższej ludności. Oprócz tego rozdzielono w magistracie ubogim hojne jałmużny.

Tegoż dnia wieczorem odbył się w salach restauracyjnych Kasyna miejskiego wielki komers urzędników pocztowych z miasta i dworca kolejowego.

* * *

Z Tarnopola nam donoszą: Rękodzielnicy wszelkich gałęzi bez różnicy wyznań urządzili w swych cechach gremialne uroczyste zgromadzenie celem uczczenia Jubileuszu Najj. Pana. Wiecowi przewodniczyli pp. Sternschuss, Kottlár i Jan Sossin.

Cechmistrz Sternschuss przemówił pięknie na temat przemysłu polskiego za Rządów naszego Najj. Monarchy, poczem uproszony urzędnik przemysłowy p. Berger wygłosił wyczerpujący odczyt w sposób popularny: „historya Rządów Cesarza Franciszka Józefa i rozwój przemysłu i handlu za Jego Rządów.“ Po odspiewaniu „Boże wspieraj“, na wniosek pp. Kwiatkowskiego, Ozarczkesa i Vogla uchwalono pisemną propozycyę, Sternschussa: rozdzielić wszystkim wdowom i sierotom po rękodzielnikach drzewa i ziemniaków na zimę i tak corocznie dnia 2 grudnia po wieczne czasy, jako pamiątkę Jubileuszu Najj. Pana.

* * *

Z Kopyczyniec piszą: W dniu 2 grudnia, po uroczystościach kościelnych z okazyi Jubileuszu Najj. Pana, odbyło się odsłonięcie popiersia ukochanego Monarchy, ufundowanego staraniem i kosztem hr. Rudolfa Baworowskiego, właściciela dóbr Kopyczyńce. Popiersie to umieszczono w gęstwinie smukłych świerków naprzeciw gmachu sądowego. Po odsłonięciu popiersia, hr. Baworowski rozdał 2000 egzemplarzy portretu Najj. Pana między ludność i dziatwę szkolną.

* * *

Z Niemirowa donoszą: W dniu Jubileuszu Najj. Pana odbyło się tu uroczy-

---

110)

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XXIII.

(Ciąg dalszy).

W ogóle tym razem lepsze wrażenie zrobił na rodzinie; wyglądał swobodniejszy i spokojniejszy.

— Przyjechałem wypocząć trochę między wami — mówił. — Interesa, to rzecz męcząca... a miałem ich teraz po wyżej głowy!

Tadeuszowi, którego coraz więcej lubił, zwierzył się, że rozpoczął pewien interes, który go może na nogi postawić, ale co by to było, nie wspominał, a Tadeusz pytać się nie ośmielał.

Dzięki korzystnej zmianie w usposobieniu hrabiego, weselsza atmosfera zapanowała w całym domu; wieczorami przybywała najczęściej pani Starczyńska i pan Wygrzewa i zasiadano do wista, podczas gdy młodzi narzeczeni gwarzyli sobie z cicha, rozwijając nieskończone rozmowy, lub Tadeusz zasiadał do fortepianu.

Tymczasem, marszałkowi nie dawała spokoju owa odrobina nafty, znaleziona w Borszowcach. Spekulant i człowiek niezwykle chciwy, myślał długo jak ma postąpić: czy zacząć wiercić u siebie i narazić się na możliwą kompromitacyę, czy przystąpić po cichu do spółki z Borszowieckim, to znaczy dać pieniędzy na robotę i dzielić się zyskami? Nafta była; nie ma wątpliwości, a on znowu się pomylił, twierdząc, że jej nie ma.... Głowę sobie łamał, bił się z myślami, wmawiał w siebie, że mu pieniędzy nie potrzeba, bo ma ich dosyć.... ale jakże tu wypuścić z rąk taki interes, co miliony przynieść może? milionami nie pogardza nikt, nawet milioner!

I nareszcie, razu pewnego zjawił się w Borszowcach z propozycyą.

Przepraszając raz jeszcze hrabiego — tym razem całkiem szczerze — za wyrządzoną wtedy niesłusznie obrazę, pragnął naprawić sąsiedzkie stosunki i ofiarowywał się ze znacznym kapitałem do spółki w celu eksploatacyi nafty.

Nadeszła dla hrabiego dawno oczekiwana, ale niespodziewana sposobność odwetu...

Bardzo grzecznie ale zimno przyjął marszałka, na jego propozycyę odpowiedział odmownie, w ten sposób, że każdy by zrozumiał dlaczego odmawia.

— Co do stosunków sąsiedzkich, bardzo mi będzie miło nawiązać je na nowo, puszczając w niepamięć co zaszło między nami.... — rzekł. — Co do spraw innych.... trzymajmy się lepiej zdaleka!...

Sulicki zaczynał się unosić. Jakto! ten magnat zrujnowany jeszcze się opiera? podaje mu przecież rękę pomocną, a on nie chce pozbyć się swej dumy? Sam traci i jeszcze zarobić nie da!... Mści się.... obrażony! Hamując swoje oburzenie, marszałek miał nadzieję, że łagodnością i uprzejmością przekona hrabiego.

— Mam nadzieję, że to nie jest ostatnie słowo pana hrabiego.... — rzekł — jestem gotów na usługi, każdego czasu.... jestem gotów — choćby dla zadośćuczynienia....

Był to rzeczywiście wysiłek ze strony pełnego pychy człowieka, że zdołał zmusić się do słów podobnych; to też hrabia skończyć mu nie dał:

— Zapomnijmy o tem co było, panie marszałku — przerwał. — Jeżeli panu chodzi o dobre sąsiedzkie stosunki — wierzaj mi pan! — niewchodźmy z sobą w interesa!

Na tem się skończyło. Marszałek odjechał wściekły, udając bardzo grzecznego, bo w obec uprzejmości hrabiego nie wypadało inaczej.

Poczciwy pan Bogumił nie posiadał się z radości, gdy mu hrabia tę scenę opowiedział.

— Ale to niema co mówić! zbłaźnił się.... z przeproszeniem! — a to mu hrabia utarł nosa! — no, no, nie zapomni tak prędko!... — wołał — wziął co mu się słusznie należało!... i satysfakcya jest, niema co mówić! Jemu ta nafta spać nie da! Oj! żebym tak miał jak nie mam, to bym z hrabią zaczął wiercić — niechby nas nafta zalała, a jemy by się dokuczyło! — A to bestya zachłanna!...

— Będziemy wiercić, będziemy, kochany panie! — niech tam sobie marszałek żyje zdrów — oby nam Pan Bóg dał....

Westchnął biedny pan Borszowiecki, wyrażając to życzenie!...

Pragnął spokoju, przyjechał go użyć w rodzinnem gronie, a ciągle mu coś dokuczało, ciągle wszystko przypominało kłopoty, od których chciał uciec. Ach! — czyż jest miejsce na świecie, gdzie by uciec można od własnych myśli!...

Artur widocznie stanowił jedną z głównych trosk jego, bo często o nim wspominał; nie wyrażał pragnienia powrotu syna, nie tworzył już planów co do jego przyszłości, nie skarżył się na niego, ani się nie gniewał — w urywkowych wzmiankach o Arturze mieściło się tyle cichego smutku, że to przykre wrażenie czyniło. Widać było, że hrabia zupełnie przestał liczyć na swego jedynaka, przestał mu ufać, ale nie przestał kochać.... sobie może przypisując winę za niestosowny kierunek jego wychowania i to właśnie było najsmutniejsze....

— Co mam robić z tym Leonem... — rzekł kiedyś do żony. — Nie chce się przyznać do istotnej sumy wydanej na Artura w Paryża, mówi, że niepodobna mu ściśle obliczyć, bo wydatków swoich nie odłączał od jego wydatków....

Pani Borszowiecka przeciwnie jak mąż, nie lubiła już teraz wspominać syna. Jej zawód był gorszy, bo ślepo go kochała i wierzyła w jego przywiązanie.... Z twarzy do niej podobny, był jej ulubieńcem od dziecka — psuła go, pozwalała na wszystko, ukrywała jego wady przed ojcem — a teraz!.., on o tem wszystkiem zapomniał! Nadto dumna, żeby się przyznać, że to ją boli — milczała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

N. S. J.

czyste poświęcenie nowo przez hr. Krusensterna zbudowanego budynku na umieszczenie urzędu podatkowego, w którym już w d. 1 b. m. rozpoczęto urzędowanie. Ceremonii dokonał proboszcz miejscowy ks. Breiter, poczem pełnomocnik hr. Krusensterna, p. Aleksander Stormke, podejmował gości biesiadą.

* * *

Z Doliny piszą nam:

Dzięki inicyatywie i zabiegom starościny, pani Heleny Reinerowej, przyszła tutaj z okazyi Jubileuszu Najj. Pana do skutku składka na rzecz biednych dziewczątek, uczęszczających do szkoły żeńskiej w Dolinie a to w celu zaopatrzenia uczenic tych w ciepłe ubrania i obuwie na zimę. Panie tutejsze pospieszyły za głosem szlachetnego wezwania i złożyły na ten cel 61 złr. 40 ct.; również kilka rodzin z Wygody złożyło 48 złr. 75 ct.; gmina dała 25 złr. (drugie tyle na rzecz ubogich chłopców), — a w ten sposób zebrała się kwota 135 zł. 35 ct. Z kwoty tej sprawiono ubogim dziewczątkom obuwia za 60 zł. 80 ct.; 11 zł. 68 ct. przeznaczono na książki szkolne dla nich, a za resztę panie tutejsze poszyły same ubrania zimowe dla dziewczątek.

Przygotowane w ten sposób rzeczy rozdano dzieciom z okazyi Jubileuszu Najj. Pana w dniu 3 b. m. Radość wśród obdarzonej dziatwy zapanowała nieopisana; — było to najlepsze uczczenie Jubileuszu Monarchy, który pragnął, aby pamiętny dla Niego i drogi dla wiernych ludów Monarchii dzień uczczono dziełami miłosierdzia i pamięci o biednych i nieszczęśliwych. — Paniom, zarówno tym, które pospieszyły ze składkami, jak i tym, które przez szereg dni długiemi godzinami pracowały nad uszyciem i przygotowaniem ubrań, należy się gorące uznanie i szczere: Bóg zapłać!

* * *

W Nadwórnie — jak nam donoszą — uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się już dnia 28 listopada. W dniu tym odbyło się uroczyste posiedzenie Rady powiatowej przy niezwykłym komplecie, w obecności przedstawicieli władz, na którem prezes Mandyczewski wygłosił stosowną przemowę, poczem wszyscy członkowie Rady podpisali adres wiernopoddańczy dla Najj. Pana, którego wysłanie Rada powiatowa jeszcze dawniej uchwaliła jednomyślnie, podobnie jak przeznaczanie przez dziesięć lat rocznie po 2400 zł. na fundacyę jubileuszową Imienia Najj. Pana na cele humanitarne. Adres pochodzący z pracowni p. Getritza, wykonany pod każdym względem wspaniale, spoczywa w pięknej, bogato ozdobnej szkatule. Adres ten przesłano na ręce JE. P. Namiestnika.

Dzień 2 grudnia poprzedziła w wigilię iluminacya miasteczka. Przy odgłosie dzwonów wszystkich świątyń, w prześliczny pogodny dzień 2 grudnia od świtu schodziły się do miasteczka ze wszystkich stron powiatu, z najdalej położonych wsi i osad niezliczone tłumy odświętnie przybranej ludności. O godz. 8. składała dziatwa szkolna w świątyniach bołd dziękczynny Najwyższemu, że dozwolił Najdostojniejszemu jej Opiekunowi i Dobroczyńcy obchodzić tak piękną i wzniosłą a rzadką uroczystość. Chór szkoły żeńskiej śpiewał w czasie Mszy św., po której dziatwa rozeszła się do szkół, gdzie ich kierownicy urządzili odpowiednie uroczystości szkolne.

O godz. 9 zebrały się w cerkwi, o godzinie 10 w kościele niezliczone tłumy ludności na nabożeństwa jubileuszowe urządzone staraniem Rady powiatowej, przy udziale przedstawicieli władz rządowych, władz autonomicznych, mieszczan nadwórniańskich oraz przedstawicieli gmin całego powiatu aż z pod Czarnej góry. Ludu było tyle, iż nie pomieściły ich obszerne świątynie, dokoła których stały jeszcze nieprzeliczone tłumy.

O godz. 11 odbyło się nabożeństwo w synagodze, gdzie wypowiedział piękną mowę adwokat dr. Frey, poczem rozdzielono znaczniejszą kwotę pomiędzy wszystkich biednych.

Po uroczystościach kościelnych przyjmował c. k. starosta liczne deputacye duchowieństwa, obywatelstwa, nauczycielstwa, urzędników oraz przedstawicieli władz autonomicznych, następnie odbyło się rozdzielenie medali pamiątkowych.

O godz. 1 wydała Rada powiatowa w pięknie dekorowanych salach Kasyna wspólne śniadanie dla duchowieństwa, przedstawicieli władz, oraz naczelników gmin z całego powiatu. Pierwszy toast na cześć Najj. Pana wzniósł prezes Rady pow. p. Mandyczewski, wznosząc okrzyk: Nasz najukochańszy Cesarz i Król Franciszek Józef I. niech żyje, Mnohaja lita! — który wszyscy obecni z zapałem powtórzyli trzykrotnie.

Sprawy krajowe.

(*Akcya kraju w sprawie kolei żelaznych*).

Marszałek krajowy zwołał na 12 b. m. krajową radę kolejową na czwartą zwyczajną sesyę, której przedłożonem będzie między innemi sprawozdanie z postępu krajowej akcyi kolejowej za czas od 1 maja do 25 listopada b. r.

Według tego sprawozdania, obecny stan linij pierwszego programu kraj. akcyi kolejowej przedstawia się w następujący sposób:

A) Linie już wybudowane:

1. Borki wielkie-Grzymałów i Łupków-Cisna. Wyniki eksploatacyi obu tych linij za rok 1898 podane zostaną radzie kolejowej na następnej sesyi. — Na podstawie studyów ogólnych krajowego biura kolejowego stwierdzono jednak, że ruch na obu tych liniach znacznie wzrasta. Czysty dochód z eksploatacyi kolei Borki wielkie-Grzymałów od 12 sierpnia do 31 grudnia 1897 r. wynosił 6790 zł. 21 ct.

W ciągu miesiąca października przeprowadziła generalna inspekcya wspólnie z organami Wydziału krajowego i dyrekcyi kolei państwowych zbadanie linij Łupków-Cisna, co do możności zaprowadzenia na niej ruchu osobowego i na podstawie pomyślnego wyniku tych badań komisyjnych udzielono zezwolenia do otwarcia takiego ruchu z dniem 20 października r. b.

B) Linie znajdujące się w budowie:

1. Trzebinia-Skawce. Budowa kolei tej postąpiła bardzo znacznie, gdyż prawie wszystkie roboty ziemne i objekta są już na ukończeniu, również uskuteczniono kładzenie nawierzchni na całej prawie linii z bardzo nieznacznemi tylko przerwami. W toku wykończenia jest jeszcze jeden większy most na rzece Skawie w klm. 39 (gmina Woźniki), oraz przejazd górą ponad koleją północną w Trzebini.

2. Linia Chabówka-Zakopane. Budowa tej kolei postąpiła znacznie; roboty ziemne w miejscach, gdzie grunta wykupiono, prawie na ukończeniu, to samo odnosi się do objektów. Budynki są z nielicznymi wyjątkami pod dachem. Rozwózka szyn i progów odbywa się wzdłuż całej linii.

W dniu 14 września ukonstytuowało się Towarzystwo akcyjne i będzie mieć na razie siedzibę w Wiedniu, aż do ukończenia budowy, poczem zostanie przeniesione do Lwowa. — Prezesem rady zawiadowczej obrany został Władysław hr. Zamoyski; zastępcą prezesa p. Kargl; prócz tego weszli do rady zawiadowczej pp. Jaxa Chamiec, Deyma, Schwarzenberg Czerny i Werner.

Przesilenie na Węgrzech.

Główna uwaga zwrócona jest dzisiaj na Węgry, gdzie rozgrywają się wypadki, których następstw trudno na razie przewidzieć. Rząd i popierające go stronnictwo liberalne zdecydowały się ostatecznie na podjęcie walki przeciw teroryzmowi mniejszości i obmyślają środki, celem przełamania jarzma obstrukcyi. Jednym z takich środków ma być przyjęty na konferencyi stronnictwa liberalnego projekt ustawy, zaproponowany przez sędziwego parlamentarzystę Kolomana Tiszę. Projekt ten nadaje rządowi obszerne pełnomocnictwo w razie gdyby do 31 grudnia b. r. nie mogły w drodze parlamentarnej stać się ustawami ani prowizoryum budżetowe, ani prowizoryum ugodowe.

Wniosek Tiszy wywołał niesłychaną burzę w kołach opozycyjnych i spowodował nawet secesyę w obozie liberalnym, z którego dotychczas wystąpiło 21 posłów: prawdopodobnem jest jeszcze ustąpienie około dziewięciu członków tego obozu. Secesyoniści wszakże ogłosili odezwę, w której oświadczają, że i nadal stoją przy programie liberalizmu.

Stronnictwa opozycyjne odbyły przedwczoraj posiedzenia, na których uchwalono rozwinąć jak najenergiczniejszą akcyę przeciw zgłoszonemu przez Tiszę projektowi ustawy a w razie, gdyby ten wszedł na stół Izby, zwalczać go wszelkimi środkami.

Do zaostrzenia położenia przyczyniło się wielce ustąpienie p. Szilagyi'ego z prezydentury Izby dep. O dymisyi tej została Izba urzędownie zawiadomioną na przedwczorajszem posiedzeniu. W liście nadesłanym na ręce pierwszego wiceprezydenta Izby, p. Szilagyi motywuje dymisyę tem, że w danych warunkach nie może utrzymać ścisłe postanowień regulaminu i dlatego nie czuje się na siłach prowadzić nadal prezydyum. Po odczytaniu tego listu zabrał głos pierwszy wiceprezydent Lang i oświadczył, że z tych samych powodów również składa godność wiceprezydenta, dodał jednakże, że gotów jest aż do wyboru prezydenta zatrzymać przewodnictwo, ale pod warunkiem, że umożliwi mu to opozycya.

Po tych enuncyacyach nastąpiły burzliwe sceny.

Dep. Polonyi oświadcza, że ustąpienie Szilagyi'ego dowodzi, iż rząd, zamiast działać w myśl prawa i sprawiedliwości, chce obecnie postępować brutalnie z pomocą siły i bagnetów. Mowca insynuuje bar. Banffy'emu, iż żądał od Szilagyi'ego, aby kierował obradami wbrew konstytucyi, podobnie jak to uczynił Abrahamowicz w austryackiej Radzie państwa. Rząd dąży do teroryzmu partyjnego w miejsce rządów parlamentarnych. W końcu mowca domaga się nieprzyjęcia dymisyi prezydenta.

Gdy zażądał głosu prezes gabinetu baron Banffy opozycya podniosła piekielny hałas. — Ze wszystkich stron wołano: „Precz z nim, nie damy mu mówić!"

Z wielkim trudem powiodło się przewodniczącemu o tyle przywrócić spokój, aby słowa barona Banffy'ego mogły stać się zrozumiałemi. Oświadczył on, że również żał ubolewa nad dymisyą prezydenta; szczególnie w czasie tak krytycznym, krok Szilagyi'ego bynajmniej nie jest w interesie kraju. Mowca zapewnia, że z żadnej strony nie wzywano prezydenta do pogwałcenia regulaminu Izby.

Następnie zabrał głos prezes umiarkowanej opozycyi hr. Apponyi i postawił następujący formalny wniosek: „Izba uchwala, że nie przyjmuje do wiadomości dymisyi prezydenta i prosi go, by wytrwał na stanowisku". Poseł Hegedüs imieniem liberalnego stronnictwa przyłącza się do wniosku hrabiego Apponyiego, który przyjęto jednogłośnie wśród hucznych oklasków.

Po posiedzeniu zjawili się u p. Szilagyi'ego posłowie różnych stronnictw opozycyjnych i prosili go, by cofnął dymisyę. P. Szilagyi przyjął ich bardzo serdecznie i oświadczył, że uchwalenie wniosku hr Apponyi'ego tak dobre na nim sprawiło wrażenie, iż namyśli się jeszcze, czyby nie odwołać swej dymisyi.

Pomimo to powątpiewają, aby p. Szilagyi zdecydował się na pozostanie nadal na stanowisku prezydenta Izby.

Depesza z Budapesztu zapewnia, iż stanowisko bar. Banffy'ego. na razie przynajmniej, jest ustalone. Nawet ci członkowie stronnictwa liberalnego, którzy osobiście są nieprzychylni Banffy'emu, wypowiadają zdanie, że niepodobna zezwolić na to, aby mniejszość obaliła gabinet, cieszący się zaufaniem Korony i większości parlamentarnej.

Wszystkie dzienniki budapeszteńskie omawiają projekt ustawy Tiszy. *Pester Lloyd* sądzi, że *lex Tisza* jest koniecznością, która się nie da usunąć. Zachodzi tu poprostu pytanie, czy dopuścić można, aby obalony został rząd, który posiada wyraźnie zamanifestowane zaufanie Korony i większości, aby zaczęły się rządy z łaski mniejszości. *Nemzet* uważa, że uchwała liberalnego stronnictwa ma największą doniosłość i historyczną wagę dla przyszłego rozwoju życia konstytucyjnego na Węgrzech. Ktokolwiek nie zgodzi się z wnioskiem Tiszy, nie może odtąd pozostawać w związku liberalnego stronnictwa. Wniosek Tiszy jest poważną przestrogą dla opozycyi i wskazówką, jak niebezpieczną jest jej igraszka z najświętszymi interesami kraju i narodu. Organ Apponyi'ego *Budapester Tagblatt* uderza gwałtownie na stronnictwo liberalne i rządowe, które nazywa wrogiem ludu i wolności węgierskiej, a zarazem wyraża nadzieję, że lud węgierski ma jeszcze dość siły, aby uwolnić się od tych „polityczynych pasorzytów".

Niemiecka mowa tronowa.

Orędzie, którem dnia 6 b. m. cesarz Wilhelm otworzył nowy parlament Rzeszy jest niezwykle obszerne a zastanawia, że jego ustęp o polityce zagranicznej jest niemal tak długim, jak ustęp odnoszący się do spraw wewnętrznych. Dla polityki wewnętrznej ma przedewszystkiem znaczenie zapowiedź wniesienia nowych przedłożeń wojskowych i ustawy o ochronie przed teroryzmem tych robotników, którzy nie chcą przyłączać się do strejków. Mowa tronowa powiada tutaj: „Teroryzm wykonywany w obec robotników, chcących pracować, przybrał charakter niebezpieczny. Zagwarantowane robotnikom prawo stowarzyszania się, które musi pozostać nienaruszone, nie może służyć do tego, aby pogwałcać wyższe prawo: prawo do pracy i do życia z pracy. Bronić najskuteczniej osobistej wolności i prawa rozporządzania sobą jest koniecznym obowiązkiem władzy państwowej. Obecne przepisy ustaw karnych są niewystarczające. Należy je uzupełnić i rozszerzyć i w tym celu będzie wniesiony odpowiedni projekt."

W ustępie mowy tronowej, odnoszącym się do polityki zagranicznej i kolonialnej, powiedziano:

„Stosunki Niemiec do wszystkich państw zagranicznych są niezmiennie przyjazne. — Przyczyniać się do utrzymania i coraz większego utrwalenia powszechnego pokoju jest głównem zadaniem mojej polityki. Z żywą też sympatyą powitałem inicyatywę mojego drogiego przyjaciela, cesarza rossyjskiego, w sprawie zwołania międzynarodowej konferencyi, która służyć ma celom pokoju i istniejącego porządku rzeczy.

„Z głębokim żalem i wstrętem wspominam o haniebnej zbrodni, która memu wiernemu Sprzymierzeńcowi, Cesarzowi i Królowi Franciszkowi Józefowi wydarła Dostojną Małżonkę. Zbrodniczy ten czyn, które całe Niemcy, książąt i lud na długi czas przejął żałobą, dał powód królowi włoskiemu do zwołania konferencyi celem obmyślenia środków przeciwko propagandzie anarchistycznej. Gotowość, z jaką ze wszystkich stron przyjęto zaproszenie na tę konferencyę, daje rękojmię, że właściwa równowaga pomiędzy prawami i obowiązkami, jako nieodzowny postulat pomyślnego rozwoju stosunków międzynarodowych, będzie nie tylko ponownie teoretycznie uznaną, ale doprowadzi także do praktycznych konsekwencyj."

Następnie wspomina cesarz o neutralności Niemiec w ostatniej wojnie hiszpańsko-amerykańskiej i o rozwoju kolonij niemieckich, w szczególności o środkach ekonomicznych, przedsięwziętych w Kiao-czau, celem coraz większego udziału Niemiec w ekonomicznych stosunkach dalekiego Wschodu, co zabezpieczonem jest na mocy dawniejszych traktatów, jakoteż nowego traktatu niemiecko-chińskiego z dnia 6 marca 1898 roku.

O podróży swej na Wschód powiada cesarz Wilhelm: „Podczas pobytu w Konstantynopolu, Palestynie i Syryi, ku wielkiej mojej radości, przekonałem się naocznie, że dzielność niemiecka i niemieckie obyczaje wzbudzają wszędzie szacunek i dopomagają Niemcom do zajmowania w ziemiach państwa tureckiego poważnego stanowiska".

„Ze wzruszonem sercem przebywałem z cesarzową i królową — moją małżonką — w miejscach, uświęconych życiem i cierpieniami Zbawiciela. Wznieść tam dom Boży ewangelickiego wyznania było już pragnieniem trzech moich poprzedników. Że mnie danem było pragnienie to urzeczywistnić, będzie to dla mnie tem większą pobudką, aby nadaną mi z łaski Bożej władzę użyć na rzecz wiecznych, zasadniczych prawd chrześciaństwa.

„Mam nadzieję, że mój pobyt w państwie tureckiem, jakoteż gościnne i świetne przyjęcie, jakiego doznałem u sułtana tureckiego, oraz zapał, z jakim ludność osmańska witała wszędzie mnie i cesarzowę, wyjdzie na korzyść i dla imienia niemieckiego i niemieckich interesów narodowych".

Mowa tronowa kończy się życzeniem, aby wspólna praca rządów i reprezentacyi narodowej w rozpoczynającej się kadencyi uwieńczona była powodzeniem i stanowiła ważny okres w duchowym i ekonomicznym rozwoju Niemiec.

W kołach politycznych zwrócono uwagę, że mowa tronowa nie zawiera wzmianki ani o kwestyi księstwa Lippe, ani o porozumieniu z Bawaryą w sprawie wojskowego trybunału Rzeszy. Zwrócono również uwagę na tę okoliczność, że cesarz Wilhelm nazwał cara Mikołaja „drogim przyjacielem" a Cesarza Franciszka Józefa swym „Wiernym Sprzymierzeńcem". Agraryuszów wreszcie niemile dotknęło, że mowa tronowa nie wspomina nic o krytycznym położeniu rolnictwa.

Ceremoniał przy otwarciu sesyi parlamentu był tym razem niezwykle uroczysty. Kompania gwardyi pałacowej w kostyumach z czasów Fryderyka W. zajęła miejsce obok tronu w Białej sali, a dwaj żołnierze z pułku *garde du corps* stali z wyciągniętymi pałaszami po obydwu stronach tronu. Sześciu generałów, niosących insygnia koronne, poprzedzało cesarza, za którym postępował cały korpus paziów w paradnych mundurach.

W motywach do przedłożenia wojskowego znajduje się następujący ustęp: „Wprawdzie manifestacya pokojowa cesarza Rossyi daje gwarancyę, że na razie wojna zaczepna nie jest z tej strony zamierzoną, ale rozbrojenie nie nastąpiło nigdzie i w danych warunkach trudno nawet, aby gdziekolwiek mogło nastąpić".

KRONIKA

Lwów 9 grudnia.

Kalendarz Jubileuszowy.

8 grudnia.

Rok 1862. Poświęcenie kościoła SS. Wincentego i Pawła w Wiedniu, wzniesionego według planów bar. A. Schmidta.

Rok 1869. Uroczyste otwarcie soboru ekumenicznego w Rzymie w obecności Najj. Pani

'esarzowej Elżbiety i wielu innych książąt Do-
ıów panujących.

Rok 1877. Najj. Pan mianuje Jego ces. król. Wysokość Najd. Następcę Tronu Arcyksięcia Rudolfa kapitanem okrętu liniowego austryackiej marynarki.

Rok 1881. Pożar „Ringteatru“ w Wiedniu, rzyczem setki ludzi straszną śmierć w płomieniach znalazło. Ciężką żałobą okryła się stolica cała Monarchia. Najw. Dwór, który nie opuszcza żadnej sposobności do okazania gorącego współczucia radości i smutków, dotykających ludy Austro-Węgier i tym razem pospieszył ze szczorą dłonią dla uczczenia pamięci ofiar tej strasznej katastrofy i otarcia łez pozostałym ich rodzinom. Następca Tronu i Jego Małżonka składają wspaniały wieniec na wspólnym grobowcu, pokrywającym zwęglone ciała ofiar pożaru. Do głębi wzruszony ogromem niespodziewanego nieszczęścia postanowić raczył Najj. Pan, aby na pogorzelisku teatru zbudowano kaplicę pamiątkową. Dalej ustanowił wspaniałomyślny Monarcha wieczystą fundacyę na odprawianie modłów żałobnych za dusze ofiar tej strasznej katastrofy. W płomieniach Ringteatru znalazł z Polaków śmierć poseł do Rady państwa, Pęgowski wraz z żoną.

9 grudnia.

Rok 1856. W Pola dokonano założenia kamienia węgielnego pod budowę arsenału marynarki, w obecności Najj. Pana.

Rok 1869. Najj. Pani bawiąc w Rzymie, przybywa do Watykanu, dla okazania Swej najgłębszej czci Ojcu św., Piusowi IX. Majordomus Papieża, msgr. Pacca, przyjmuje Cesarzowę i wprowadza Ją do papieskich komnat, gdzie Najd. Monarchinię powitał Namiestnik Chrystusa z ojcowską miłością i łaskawością. Następnie Najj. Pani przedstawiła Ojcu św. wszystkie osoby Swej świty, które dopuszczone zostały do ucałowania stopy papieskiej.

— **28.000 zł.** wypłaciła 2 b. m. główna kasa Wydziału krajowego ku upamiętnieniu Jubileuszu Najj. Pana, urzędnikom, dyurnistom i woźnym Wydziału krajowego. Nadzwyczajny ten wydatek pokrytym został z tegorocznych oszczędności budżetowych.

— **Wenta przedświąteczna.** Pani Marya hr. Badeniowa ogłasza następujące pismo:

Wybrana przewodniczącą Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem „Opatrzność“, utrzymującego „Dom pracy“ we Lwowie, pragnę urządzić dnia 18 b. m. wentę przedświąteczną na rzecz tego Towarzystwa. Ochoty i odwagi do tego dodaje mi tak miłe wspomnienie ofiarności, hojności i uczynności, których Towarzystwo nasze tyle zawsze miało dowodów ze strony PT. mieszkańców miasta Lwowa i całego kraju. Pozwalam sobie też i w tym roku Wentę gospodarską polecić łaskawym ofiarodawcom.

Zwierzyna, drób, ryby, masło, ser, trunki, słowem wszystko, co wchodzi w zakres gospodarstwa domowego, jako też każdy inny, chociażby najmniejszy dar, przyjęty będzie w imieniu ubogich pozostająch w „Domu pracy“ z serdeczną wdzięcznością.

Łaskawe dary upraszam uprzejmie nadsyłać między 12 a 16 grudnia b. r. pod adresem „Zarządu Domu pracy“ przy ul. św. Piotra 39 we Lwowie.

Marya hr. Badeniowa.

— **W sprawie wenty.** Otrzymujemy następujące pismo:

Posiedzenie komitetu zajmującego się urządzeniem wenty przedświątecznej, odbędzie się jutro, w sobotę o godzinie 4 popołudniu w wielkiej sali ratuszowej, na które najuprzemiej zapraszam.

Zdzisławowa Marchwicka.

— **Z Uniwersytetu.** Wczoraj o godzinie 11 przed południem odbyła się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego imatrykulacya nowo zapisanych słuchaczów, na którą przybył senat i kilkuset słuchaczów Uniwersytetu wszystkich czterech fakultetów. Po przemowie Rektora dr. Kleczyńskiego, rozpoczęła się uroczystość imatrykulacyi, w której każdy nowo przyjęty w poczet słuchaczy Uniwersytetu akademik, po podaniu ręki Rektorowi i swojemu dziekanowi, otrzymywał świadectwo imatrykulacyjne.

— **Z Uniwersytetu.** P. Augustyn Ajdukiewicz, kandydat notaryalny w Chrzanowie, rodem z Witkowic, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Dyplom** lekarzy weterynaryjnych otrzymali pp.: Antoni Dubiel z Woli dolnej i Adolf Paluch z Woli Radziszowskiej (w Galicyi).

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 10 b. m. otwartą zostanie w Milnie, pow. Brody, przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Na pomnik A. Mickiewicza** we Lwowie, ponieważ dyrekcya teatru hr. Skarbka nie przyjmuje wynagrodzenia za wypożyczenie kostyumów teatralnych, złożył p. A. M. kwotę 5 zł.

— **Sekretaryat** komitetu pomnika Mickiewicza donosi, że na konkurs, który upłynął z dniem 1 grudnia b. r., nadesłano we właściwym terminie 20 modeli gipsowych i projektów rysunkowych, pod następującemi godłami: 1. „Plac Maryacki“, 2. „Adamowi“, 3. „Ty nad poziomy wylatuj“, 4. „Natchnienie“, 5. Symbol“, 6. „Litwa“, 7. „Dalej z posad bryło świata, na nowe pchniemy cię tory“, 8. „Z pod strzechy“, 9. „W imię Boga“, 10. „Czem chata bogata“, 11. „Improwizacya“, 12. „Hej ramię do ramienia, wspólnemi łańcuchy opaszmy ziemskie kolisko“, 13. „i Ruś“, 14. „Ja i Ojczyzna, to jedno“, 15. „Konrad L. X.“, 16. „Adam Mickiewicz“ (z Florencyi). 17. „Autodidakt“, 18. „W setną rocznicę“, 19. „Feniks“, 20. „Bóg i Ojczyzna“.

— **P. Curtin**, tłómacz Sienkiewicza na angielski język, bawi w Krakowie w przejeździe do Warszawy.

— **Józef Chełmoński**, znakomity artysta-malarz, bawi w Krakowie w przejeździe do Zakopanego.

— **Z Kasyna miejskiego.** We wtorek 20 b. m. o godzinie 8 wieczorem nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Kasyna, celem wyboru prezesa.

— **Towarzystwo lekarskie.** Naukowe posiedzenie lwowskiej sekcyi Tow. lekarskiego odbędzie się w piątek 9 b. m. o 6 wieczorem.

— **Przeniesienia** na c. k. kolejach państwowych w Galicyi. Pan Minister kolei żelaznych przeniósł Franciszka Popelaka, urzędnika c. k. kierownictwa budowy kolei Lwów II, do c. k. kierownictwa budowy kolei w Gravosie w Dalmacyi, zaś asystenta Stanisława Grenna z c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie do okręgu c. k. stanisławowskiej Dyrekcyi kolei państwowych.

— **Na rzecz** fundacyi im. Baranowskiego złożyli w dalszym ciągu pp.: Stahlberger Julia 3 zł., Pelagia Gostyńska 2 zł., Wład. Gostyńska 5 zł., Marya Brykczyńska 10 zł., ks. Szczęsny Malarski 3 zł., inspektor Lewak 5 zł., właścicielka zakładu wychowawczo-naukowego W. Niedziałkowska 60 zł., ks. Sanguszkowa z Gumnisk 20 zł., grono naucz. szkoły żeńskiej im. Kościuszki 32 zł., Konopkowa Zofia 1 zł., Kalitówna Marya 1 zł., Erazm Jasiewicz 50 ct., Sz. Fedyna 1 zł., Tadeusz Sołtys 3 zł., Dyrekcya seminaryum nauczycielskiego męskiego w Stanisławowie od grona 19 zł., ks. Serwacki Walenty 3 zł., „Sokół“ z Przemyśla swemu założycielowi, wiceprezesowi i pierwszemu kierownikowi ćwiczeń 10 zł., wiceprezydent m. Lwowa Michał Michalski 25 zł., grono nauczycielskie żeńskiej szkoły wydziałowej im. królowej Jadwigi 8 zł.; z wykazanymi w pierwszej liście 233 zł., razem 520 zł. 50 ct.

— **W Czytelni kobiet** wygłosi w sobotę 10 b. m. o godzinie 6 pani Błotnicka, pisząca pod pseudonimem Taida Parvi, delegatka Czytelni kobiet w Krakowie, odczyt p. t.: „Prądy mistyczne we współczesnem życiu umysłowem Zachodu“.

— **Serdeczną owacyę** urządziła dziatwa miejskiej szkoły im. Czackiego swojemu opiekunowi i dobrodziejowi, radnemu dr. W. Holzerowi, który jako kurator z ramienia Rady miejskiej od dziesięciu lat własnym kosztem sprawia dzieciom bezpłatne śniadania w zimie i zaopatruje je w różne potrzebne rzeczy. Po przemówieniach i śpiewach, dzieci wręczyły dr. Holzerowi kwiaty i robótki, a radny p. Heppe imieniem miasta podziękował zacnemu obywatelowi za dziesięcioletnią ofiarność, stawiając go jako wzór do naśladowania. Dr. Holzer wzruszony odpowiedział pięknie, mówiąc, że dobroczynność i współczucie z każdą niedolą jest obowiązkiem człowieka. Jak serdeczną sympatyą cieszy się dr. Holzer, świadczy, że na uroczystość przybyły umyślnie dawne dyrektorki szkoły: panie Makuszówna i Skrzyńska.

— **Tow. rękodzielnicze „Wspólność“** święciło wczoraj 20-letnią rocznicę swego założenia uroczystem nabożeństwem, które o godzinie pół do 11 odprawił w kościele OO. Bernardynów ks. Arcybiskup Hryniewiecki w asystencyi duchowieństwa. W czasie nabożeństwa wygłosił ks. Wróblewski kazanie, na chórze zaś odśpiewał chór męski „Wspólności“ Mszę Gounoda.

— **Bezpłatne odczyty,** urządzane staraniem lwowskiego Tow. oświaty ludowej, odbędą się w niedzielę 11 b. m. w trzech salach. W szkole św. Marcina o godzinie pół do 5 po południu mówić będzie prof. J. Zakrzewski „O głosie i słyszeniu“ (z doświadczeniami); w szkole im. Staszica o godzinie 5 po południu dr. Bronisław Gubrynowicz „O literaturze XIX stulecia“ (wykład III); w szkole św. Anny o godzinie 6 po południu dr. E. Romer „O górach ognistych“.

Dotychczasowe dwa odczyty dr. Gubrynowicza (niedzielny i wczorajszy) cieszyły się ogromnem powodzeniem, i pozostałym więc dwom to samo rokować można. Pierwsza ta próba tak pomyślna, winna i innych prelegentów zachęcić do wygłoszenia pewnego, w sobie zamkniętego, cyklu wykładów.

— **Na cześć Tadeusza Barącza,** twórcy pomnika króla Jana III we Lwowie, odbyła się onegdaj wieczorem w salach Strzelnicy miejskiej wielka uczta. utalentowanego artystę, który bezinteresownie miastu naszemu ofiarował swą pracę, podejmowało całem sercem Towarzystwo strzeleckie, składając mu w ten sposób dzięki i uznanie w imieniu całego mieszczaństwa lwowskiego. W wielkiej sali, do stołu ustawionego w podkowę, zasiadło około 100 osób. Obok solenizanta po stronie prawej zasiadł prezydent miasta dr. Małachowski, po lewej wiceprezydent Michalski. Pierwszy toast na cześć twórcy pomnika Sobieskiego w imieniu konfraternii strzeleckiej, której członkiem jest p. Barącz, wzniósł p. Michalski, który podniósł też, iż dzięki bezinteresowności artysty stoi przed gmachem Strzelnicy popiersie Sobieskiego.

Dziękując za toast, oświadczył artysta, iż dzieło swe na wałach Hetmańskich stojące, stworzył jedynie dzięki poparciu kilku radnych miejskich. W odpowiedzi na to prezydent dr. Małachowski podniósł, iż Reprezentacya oddając mu stworzenie pomnika, dopełniła tylko obowiązku wobec jego talentu.

W dalszym ciągu toastowali pp. radni: Weigel i Rawski, wreszcie p. Bieniecki, który wychylił kielich na cześć i powodzenie prasy, zaznaczając jej współudział dobroczynny w tej dobrej sprawie.

Bankiet, w czasie którego przygrywała orkiestra wojskowa, a rolę gospodarzy pełnili pp. Michalski, Janowicz i Basch, zakończył się składką na pomnik Mickiewicza, którą zebrał p. Okornicki.

— **Wschodnio galicyjskie koleje lokalne.** Dziennik urzędowy c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 3. grudnia b. r. Nr. LXVIII ogłasza między innemi otwarcie linii kolejowej: Biała czortkowska-Zaleszczyki, Wygnanka-Teresin-Skała i linii Teresin-Borszczów, jako części szlaku Teresin-Iwanie puste wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych oraz otwarcie stacyi Biała czortkowska i Wygnanka na szlaku c. k. kolei państwowych Stanisławów-Husiatyn. Otwarcie powyższych normalno-torowych nowych linij kolejowych i stacyj nastąpiło 15. listopada b. r.

Na szlaku Biała czortkowska Zaleszczyki leżą następujące stacye: Biała czortkowska, Jagielnica, Tłuste, Różanówka (przystanek). Worwolińce, Torskie, Dźwiniacz-Żeżawa i Zaleszczyki.

Na szlaku Wygnanka-Teresin-Skała, leżą następujące stacye: Wygnanka, Szmańkowczyki, Jezierzany-Piłatkowce, Teresin i stacya końcowa Skała.

Na szlaku Teresin-Iwanie puste leżą następujące stacye: stacya odgałęzienia Teresin-Borszczów, Wołkowce-Turylcze, Germanówka i stacya końcowa Iwanie puste.

Stacye Biała czortkowska, Jagielnica, Tłuste, Worwolińce, Torskie, Dźwiniacz-Żeżawa, Zaleszczyki (już dawniej otwarte), Wygnanka, Szmańkowczyki, Jezierzany-Piłatkowce, Teresin, Skała i Borszczów urządzone są dla ruchu ogólnego, zaś przystanek Różanówka dla ruchu osobowego, z ograniczoną ekspedycyą pakunków i ograniczonym ruchem towarowym w ładunkach całowozowych.

Otwarcie pozostałej części linii Borszczów-Iwanie puste na szlaku Teresin Iwanie puste wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych ze stacyami Wołkowce-Turylcze. Germakówka i Iwanie puste nastąpi później i będzie osobno ogłoszone.

— **Stowarzyszenie kupców** i młodzieży handlowej we Lwowie obchodziło wczoraj wielkie święto; oprócz bowiem dorocznej uroczystości z powodu święta Najśw. Maryi Panny, jako patronki stanu kupieckiego, święcono wczoraj 225 rocznicę założenia stowarzyszenia. Dzisiejsze stowarzyszenie zostało bowiem założone w r. 1673 we Lwowie jako bractwo „Młodzi kupieckiej we Lwowie“ pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Maryi. W r. 1714 stanowiło ono w moc przywileju króla Augusta II. współtowarzystwo z konfraternią literacką; — w r. 1771 zaś zawiązało się się jako samoistna korporacya a w r. 1866 przeobraziło się w stowarzyszenie i przyjęło nazwę: „Stowarzyszenie wzaj. pomocy kupców i młodzieży handlowej we Lwowie“.

Stowarzyszenie obecnie rozwija się bardzo pomyślnie. Według ostatniego wykazu liczy ono 9 członków honorowych, 182 zwyczajnych, 73 wspierających a 7 emerytów. Majątek stowarzyszenia wynosi około 40.000 zł. Stowarzyszenie utrzymuje sale nauk i zabaw pod nazwą: „Koło towarzyskie Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej“, jakoteż czytelnię połączoną z biblioteką; urządza zbiorowe kursa czasowe i wykłady naukowe; peryodyczne wieczorki towarzyskie, koncerta itp.; udziela swym członkom doraźnych zapomóg zwrotnych i bezpowrotnych a doraźnej pomocy pozostałym po członkach rzeczywistych wdowom i sierotom; tworzy fundusz żelazny na zaopatrzenie doroczne dla swych członków rzeczywistych w razie starości lub na wypadek kalectwa albo wcześniejszej niezdolności do pracy; również na zaopatrzenie dla wdów i sierót po swych członkach rzeczywistych — rozciąga swój zakres działania na całą Galicyę i daje sposobność uprawnionym zamieszkałym na prowincyi wzięcia udziału w tem stowarzyszeniu i tworzenia osobnych kółek „towarzyskich“.

Dzień wczorajszy, dla stowarzyszenia pamiętny rozpoczęto wysłuchaniem uroczystej mszy świętej w kościele archikatedralnym, poczem o godzinie pół do 1 w południe w lokalu stowarzyszenia przy ul. Czarnieckiego, dyrekcya i seniorowie podejmowali skromnem śniadaniem członków honorowych oraz zaproszonych delegatów stawarzyszeń bratnich, reprezentantów prasy, Ogółem zebrało się około 200 osób, a przy skromną zakąską zastawionym stole w sali głównej zajęli miejsca honorowe: JE. ks. arcybiskup Isakowicz, prezydent miasta dr. Małachowski, prezydent Izby handl. przemysł. dr. Marchwicki, wiceprezydenci miasta pp. Schayer i Michalski, nestor dziennikarzy tutejszych p. Platon Kostecki, pułkownik Głas itd. Na wstępie dzielny chór stowarzyszenia zaintonował stosowną pieśń utworu dyrektora p. Maryana Signio, poczem zagaił zebranie JE. ks. arcybiskup Isakowicz piękną przemową, w której podniósł z uznaniem szlachetne intencye stanu kupieckiego i młodzi kupieckiej, ujawnione w tem, iż obrali sobie Najśw. Maryę Pannę królowę polską za patronkę. Dostojny mowca zakończył udzieleniem błogosławieństwa wszystkim obecnym.

Następnie przemówił dyrektor Stowarzyszenia, radny miasta pan Markiewicz; podał rys dziejów Stowarzyszenia począwszy od roku 1673, i zakończył toastem na cześć tych wszystkich, którzy w myśl ślubów Jana Kazimierza pracują nad zbliżeniem się wzajemnem wszystkich stanów, w ręce JE. ks. Arcybiskupa ks. Isakowicza. Dostojny gość wzniósł toast na pomyślność stanu kupieckiego. Następnie p. Bardasz, wykazawszy doniosłe znaczenie założyć się mającej akademii handlowej we Lwowie, wzniósł toast na cześć tych, których usiłowaniom powstanie tej akademii zawdzięczać należy, t. j. reprezentacyi miasta i Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie. Z podziękowaniem za toast ten przemówił prezydent miasta dr. Małachowski, który biorąc asumpt z postanowienia statutu Stowarzyszenia. iż celem jego jest „wspieranie moralne i materyalne interesów stanu kupieckiego“ i „podniesienie godności stanu kupieckiego“ — wyraził radość z powodu pomyślnego rozwoju Stowarzyszenia pod tak pięknemi hasłami. Przemawiali następnie senior Stowarzyszenia p. Szydłowski, wznosząc kielich na pomyślny rozwój wszystkich Stowarzyszeń chrześciańskich, w ręce pana Michalskiego, jako prezesa najstarszego Stowarzyszenia chrześciańskiego we Lwowie: Towarzystwa strzeleckiego. P. Szeremeta w imieni Towarzystwa „Skały“, p. Durski w imieni „Sokoła“, p. Gürsching w imieniu „Gwiazdy“ wznieśli życzliwe toasty, poczem przemawial pp.: Platon Kostecki, który wzniósł toast n rozwój narodowego stanu kupieckiego, p. Ihne towicz na cześć prasy, p. Sedlaczek, który zwrócił uwagę na potrzebę szczególniejszego poparcia „Towarzystwa opieki nad terminatorami“ p. Gubrynowicz, wreszcie prof. Majerski, któr w pięknie zaimprowizowanej, z zapałem wygłoszonej mowie przedstawił znaczenie stanu kupieckiego, jako jednej z głównych dźwigni byt narodowego. Mowę nagrodzono hucznymi oklaskami. Ucztę zakończył wzniosłą przemową. JE. ks. Arcybiskup Isakowicz wznosząc tradycyjne: „Kochajmy się!“ Serdeczny nastrój pod wrażeniem pięknych przemówień pozostanie na długo w pamięci obecnych na wczorajszem zebraniu. Dostojni goście zapisali się do księgi pamiątkowej Stowarzyszenia.

— **Żałobne nabożeństwo** za duszę ś. p. Ludwika Pepłowskiego, c. k. radcy Dworu, zmarłego w dniu 23 listopada b. r. w Szczepłotach, odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m. o godzinie 9 rano w kościele OO. Bernardynów we Lwowie.

(x) **Koszta budowy** nowego teatru we Lwowie miały wynosić 1,000.000 zł., z których 700.000 zł. preliminowało miasto, a 300.000 zł. kraj. Pierwotny kosztorys budowy wynosił przeszło 815.000 zł., urósł jednak do 900.000 zł., ponieważ gmina zezwoliła na jego przekroczenie o 10 proc. Obecnie ułożyły fachowe organa budownicze ostateczny rachunek, z którego się okazuje, że całkowity koszt budowy wynosić będzie 1,085.000 zł.

Podwyżka ta okazała się konieczną z powodu, że komisya teatralna, pragnąc. aby gmach przedstawiał się w całem tego słowa znaczeniu okazale, uchwaliła dać schody i balustrady marmurowe. Na wzrost kosztów wpłynęła też ta okoliczność, że kurtynę — co nie było preliminowane — wykona Siemiradzki, co pociągnie za sobą wydatek 15.000 złr.

(x) **Podwyższenie płac urzędników magistratu m. Lwowa.** Na onegdajszem środowem posiedzeniu miejskiej sekcyi finansowej i komisyi budżetowej zastanawiano się nad podwyższeniem płac urzędników magistratu, a właściwie nad zrównoważeniem tych płac z płacami urzędników państwowych. Sekcya finansowa i komisya budżetowa przyjęły ostatecznie zasadniczy wniosek rad. dr. Maryańskiego, aby te płace zrównoważono z płacami urzędników państwowych. W tym celu odesłano sprawę do miejskiej komisyi organizacyjnej, — z tem postanowieniem, iż płace wyższe mają być liczone, bez względu na ukończenie prac przygotowawczych, już od 1 stycznia 1899 r. Na pokrycie wydatku, połączonego z tem podwyższeniem płac, wstawiła komisya w budżet na rok 1899 kwotę ryczałtową 40.000 zł., do ostatecznej uchwały Rady m.

= **Niebezpieczna kąpiel.** Dnia wczorajszego wpadła o godzinie pół do 7 rano do

studni na placu Maryackim, prawdopodobnie wskutek własnej nieostrozności, około 50 lat licząca służąca Anna Jaworska, i byłaby utonęła, gdyby nie spieszna pomoc stójkowego, kaprala Ciszy, który spostrzegłszy że Jaworska wpadła do studni, pospieszył jej na ratunek, a wydobywszy ją, przyprowadził do przytomności i odstawił na stacyę ratunkową, która ją odesłała do szpitala.

= **Zamach samobójczy.** Jan Wiończek, zbieg wojskowy rossyjski, przyszedł dnia wczorajszego do szynku przy ul. Wałowej pod l. 19, a wypiwszy kieliszek wódki, padł na ziemię bez przytomny. Przyprowadzony następnie do przytomności oświadczył, że nabywszy w nieznanym mu handlu kwasu solnego, usiłował się otruć, ponieważ życie mu się sprzykrzyło.

Wiończeka, który żadnego uszczerbku na zdrowiu nie doznał, umieszczono w aresztach policyjnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Marya z Krobickich Nowosielecka, małżonka starszego komisarza starostwa. Zmarła osierociła nieutulonego w żalu męża i sześcioro dzieci;

Zygmunt Chwalibogowski, były c. i k. rotmistrz dragonów, w 66 roku życia.

W Lubaczowie, Marceli Żymirski, aptekarz.

W Czerniowcach, Adolf Marin, b. burmistrz Radowiec. Nieboszczyk był bratem p. Gustawa Marina, posła na Sejm bukowiński.

W Tarnowie, Ulryk Spargnaponi, obywatel m. Tarnowa, przeżywszy lat 76.

(*jh*) **Kraków**, 8 grudnia. Wczoraj wieczorem o godzinie 7-mej odbyło się w sali Rady miasta zebranie grona osób, ubezpieczonych w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń, celem naradzenia się nad sprawą wyboru 6 delegatów na walne zgromadzenie tej instytucyi. — Na wstępie hr. Andrzej Potocki, dotychczasowy członek Rady nadzorczej miasta Krakowa zabrał głos i jako referent nowego statutu wskazał, o ile statut ten rozszerza prawa ubezpieczonych z miasta Krakowa i dostarcza rękojmi, że instytucya ztąd przeniesioną nie będzie. Potem przystąpiono do próbnego głosowania na delegatów, w którem największą liczbę głosów otrzymali: hr. Andrzej Potocki, notaryusz Konstanty Lipowski, dyrektor Banku krajowego Sędzimir Mieczysław, adwokat Staniszewski Walenty, dyrektor Banku galicyjskiego dr. Binder Wilhelm, adwokat dr. Smolarski Kazimierz, kupiec Jawornicki Józef, przemysłowiec Kwiatkowski Jan. Wynik podany będzie jako wskazówka do wiadomości wyborców.

Wczoraj wieczorem o godzinie 8 ogłoszony został wyrok przeciwko 12 obwinionym izraelitom o znane malwersacye z losami tureckimi. Na podstawie werdyktu uwolnionych zostało 7 podsądnych, mianowicie Redner Leopold, Bernstein Aleksander, Anisfeld Jonas, Spingarn Józef, Reinhold Szaja, Neufeld Rubin i Sednitzer Chaim. Natomiast werdykt potwierdził winę 5 oskarżonych co do zbrodni oszustwa z zastrzeżeżeniem ocenienia szkody poniżej 300 zł., za co według ustawy przypada kara od 6 miesięcy do roku. Na tej podstawie trybunał zasądził obwinionych: 1. Samuela Possa na 3 miesiące, 2. Mojżesza Neufelda na 2 i pół miesiąca, 3. Judę Taffeta na 3 miesiące, 4. Izaaka Neufelda na 2 miesiące i 5. Abrahama Hirsza Neufelda na 2 miesiące, uwzględniając areszt śledczy i rodziny liczne zasądzonych. Prokurator zgłosił odwołanie od niskiego wymiaru kary. Zasądzony Taffet zgłosił zażalenie nieważności.

W poniedziałek dnia 12 b. m. rozpocznie się rozprawa przeciw Tomaszowi Hacusiowi i jego żonie Maryannie o zbrodnię skrytobójczego rabunkowego morderstwa na osobie Kazimierza Szostka. Dodatkowo został Hacuś oskarżony o oszczerstwo robotnika Walentego Kasprzydowskiego, którego podał jako wspólnika zbrodni, tymczasem aresztowany Kasprzydowski udowodnił swoje *alibi*. Hacuś spełnił oszczerstwo, ażeby zasłonić swoją żonę, która przebrana za mężczyznę, brała udział w zbrodni.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs rzeźbiarski. Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie przy udziale zaproszonych artystów: p. Cypryana Godebskiego, rzeźbiarza, i Władysława Marconiego, architekta, rozstrzygnął w poniedziałek konkurs na projekta dzieł, przeznaczonych do przyozdobienia budującego się własnego gmachu Towarzystwa. Był to konkurs potrójny, z trzema osobnemi nagrodami, a mianowicie:

1. Rubli 300 — za najlepszy projekt dwóch grup rzeźbiarskich, mających stanąć po obu stronach wejścia do gmachu.

2. Rubli 300 — za najlepszy projekt tympanonu, czyli rzeźby, przeznaczonej do trójkąta nad frontonem gmachu.

3. Rubli 100 — za najlepszy projekt płaskorzeźb ku ozdobie okien.

Z liczby grup, do konkursu I. należących, wyróżniono trzy, mianowicie oznaczone godłami: „Mistrz“, „Lilije“ i „00“, dwa zaś pierwsze projekta uznano za kwalifikujące się w jednakowym stopniu do nagrody. Nagrodę, przeznaczoną przez Towarzystwo, przyznano projektowi, opatrzonemu godłem „Mistrz“, a takąż co do wysokości nagrodę, z funduszu, złożonego przez miłośników sztuki na ręce mecenasa L. Wrotnowskiego, postanowiono odznaczyć projekt z godłem „Lilije“. Po otwarciu kopert okazało się, że pod godłem „Mistrz“ wystąpił młody rzeźbiarz ze Lwowa p. Zygmunt Otto, pracujący obecnie w Rydze; pod godłem „Lilije“ zaś, p. Leopold Wasilkowski. Projektowi z godłem „00“ postanowiono przyznać list pochwalny. Koperty z nazwiskiem autora nie otwarto, oczekując na jego w tym względzie przyzwolenie.

Nagrodę za projekt tympanonu przyznano projektowi z godłem „Artysta do świątyni sztuki“. W kopercie konkursowej znaleziono nazwisko rzeźbiarza Antoniego Popiela ze Lwowa.

Na ozdoby do okien nadszedł jeden tylko projekt, którego nie uznano za kwalifikujący się do nagrody, tak, że w tym dziale konkursu nie przyznano wcale nagrody.

Konkurs dramatyczny, rozpisany przez redakcyę *Kuryera Warszawskiego*, został w ubiegły wtorek rozstrzygnięty. Komisya konkursowa wydała następującej treści orzeczenie:

Z uwagi, że żadna z pięciu sztuk, zaleconych przez sędziów konkursowych do wystawienia na scenie, nie jest utworem skończonym w kształtach artystycznych i wolnym od zastrzeżeń, bądź też z etycznego, bądź też z estetycznego punktu widzenia, pierwsza nagroda w kwocie 1000 rubli wcale nie może być przyznana.

Natomiast drugą nagrodę w kwocie 500 rubli przyznała komisya konkursowa dramatowi p. t. „Familia“, której autorem jest — jak się po otwarciu kopert przekonano — znany poeta Andrzej Niemojowski.

Z czterech pozostałych sztuk, zaleconych do grania, komisya konkursowa postawiła na pierwszem miejscu komedyę p. t.: „Frazesowicz“, na drugiem sztukę p. t. „Sieci“, na trzeciem sztukę p. t. „I co teraz?“, na czwartem sztukę p. t. „Wątpliwe szczęście.“

Po otwarciu kopert dowiedziano się, że autorem „Sieci“ jest Jan Kisielewski, słuchacz filozofii z Krakowa: autorem „I co teraz?“ Edward Grabowiecki, artysta dramatyczny z Warszawy; autorem „Wątpliwego szczęścia“ Władysław Paliński, artysta dramatyczny z Warszawy.

Nazwisko, postawionej na pierwszem miejscu komedyi „Frazesowicz“ pozostało na razie w tajemnicy i komisya nie może go ujawnić, ponieważ autor odebrał rękopism swej sztuki wraz z kopertą, zawierającą jego nazwisko.

W obec tego komisya prosi autora o ujawnienie swego nazwiska pod adresem redakcyi *Kuryera Warszawskiego*.

Kwota 1.000 rubli przeznaczona na pierwszą nagrodę, a żadnej sztuce nie przyznana, będzie użyta na nowy konkurs dramatyczny, który ogłosi *Kuryer Warszawski*.

W Paryżu we środę wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie nowej Opery komicznej w obecności prezydenta Faure'a, wszystkich ministrów, ciała dyplomatycznego i wielu dygnitarzy. W chwili przybycia prezydenta Faure'a wznoszono okrzyki na cześć armii i Picquarta, wskutek czego wszczęła się bitka, przyczem jedną osobę aresztowano.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek 25-letnie jubileuszowe przedstawienie p. Anny Gostyńskiej, (wznowienie) „Karyerowicz“, komedya w 4 aktach J. Blizińskiego. Jubilatka wystąpi w głównej roli Grdyńskiej, zaś p. Gustaw Fiszer w roli Byłkiewicza.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Wilhelm Tell“, dramat w 5 aktach Fryderyka Schillera z p. Władysławem Woleńskim w roli tytułowej;

wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 19 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W niedzielę po południu o pół do 4 „Zazdrośnica“, komedya w 3 aktach A. Bissona. Występ p. Gustawa Fiszera.

Wieczorem o pół do 8 po raz 20 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa z panną Bohu-s w tytułowej roli.

W poniedziałek drugi raz po wznowieniu „Karyerowicz“, komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego. Występ p. G. Fiszera.

Głosy publiczne.

Podziękowanie.

Komitet wdów po c. k. urzędnikach państwowych składa niniejszem serdeczne podziękowanie konwentowi OO. Bazylianów, za bezinteresowne urządzenie w dniu 18 listopada b. r. solennego nabożeństwa żałobnego w cerkwi swej przy ul. Żółkiewskiej za duszę ś. p. Najj. Pani Cesarzowej Elżbiety.

Za komitet:
Emilia Kowalska, wdowa po c. k. naczelniku cłowym; *Teresa Prexlowa*, wdowa po c. k. radcy Dworu.

* * *

Poseł na Sejm krajowy i właściciel dóbr w Srodopolcach, p. Alfred Stecki, pragnąc uczcić Jubileusz Najj. Pana, ofiarował na własność szkoły ludowej w Srodopolcach jeden morg ogrodu wartości 400 zł.

Za ten dar składam JWP. Steckiemu imieniem c. k. okręgowej Rady szkolnej podziękowanie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Kamionka, 1 grudnia 1891.
Przewodniczący:
Bernacki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda towarowa: Cukier surowy loco Aussig 13·05 do 13·10, loco Ołomuniec 12·22½ do 12·32½, loco Berno-Wiedeń 12·32½ do 12·42½, za styczeń loco Aussig 13·10 do 13·15, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, secunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·10 do 18·20. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·25 do 18·75.

Targ zbożowy.

Lwów, 7go grudnia. Pszenica gotowa 9·10 do 9·30 pszenica gotowa nowa 9·10 do 9·30, żyto gotowe 7·50 do 8·—, żyto gotowe na termina 7·50 do 8·—, owies obroczny gotowy —·— do —·— owies nowy lub na termina 6·60 do 6·80, jęczmień pastewny 5·75 do 6·10, jęczmień brow. 6·50 do 7·50, groch do got. 6·75 do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 48·— do 55·—, biała 38·— do 46·—, tymotka 17·50 do 20·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 6·—, nowa 5·20 do 5.50, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 65·— do 100·—, rzepak 11·— do 11·25, groch pastewny 5·75 do 6·25.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·— do 16·40, na termin 14·— do 14·50, waranty —·— do —·—.

Czerniowce: pszenica 9.25—9.50, żyto 7.90—8.19, jęczmieńbr ow. 6.75 7.— owies 5.80 - 6.55. rzepak gotowy 10.50—10.35, kukur. gotowa 5.05—5.15, kukur. nowa 4.20—4.25, groch 6.50—7.50.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął onegdaj na dłuższej audyencyi oficyalnej P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, oraz węgierskiego Ministra *a latere* hr. Szechenyi'ego.

Dzisiaj odbywa się posiedzenie Izby posłów. Według dzienników, przed feryami świątecznemi mają odbyć się jeszcze dwa tylko pełne posiedzenia Izby, aby dać komisyom czas do obrad.

Komisya budżetowa Izby posłów przyjęła we środę przedłożenie rządowe, tyczące się zniesienia rządowych myt drogowych i mostowych a również nowelę rządową o rozszerzeniu portu tryesteńskiego. Komisya dla narad nad zarazą bydlęcą ukończyła obrady nad przedłożeniem rządowem o zapobieganiu zarazie świń, przyjmując wiele poprawek i rezolucyę co do szczególnych zarządzeń przeciw zawleczeniu zarazy nierogacizny z Węgier, a także rezolucyę referenta Wielowiejskiego o obronie interesów austro-węgierskich z powodu zamknięcia niemieckiej granicy, które sprzeciwia się traktatowi handlowemu.

Fremdenblatt donosi, że Rząd przedłoży Izbie posłów na dzisiejszem posiedzeniu projekt przedłużenia prowizoryum ugodowego do końca czerwca 1899 r. Projekt ten zawierać będzie także postanowienia o kwocie.

N. Fr. Presse donosi, że P. Minister wojny generał Krieghammer, o którym mówiono, że z powodu sprawy pomnika Hentzi'ego zamierza podać się do dymisyi, ostatecznie pozostanie na swem stanowisku.

W sprawie interpelacyi p. Rutowskiego, wniesionej na ostatniem posiedzeniu komisyi ugodowej co do zajścia w Beyrucie, donoszą ze strony dobrze poinformowanej, że niemiecki konsul miejscowy jest konsulem zawodowym a nie kupieckim, jako taki zaś ma obowiązek reprezentować wyłącznie interesy firm handlowych niemieckich.

W dniu jutrzejszym jeden z najst... szych parlamentarzystów Austryi, przez długie lata duchowy przewodnik Czechów i wytrwały obrońca praw ludu czeskiego, przywódca staroczeskiego obozu dr. Franciszek Władysław Rieger, obchodzić będzie uroczyście 80-rocznicę swych urodzin. W Pradze spodziewają się na jutro znacznego zjazdu z Czech, oraz z poza granic kraju. Bez względu na różnice przekonań politycznych, wszyscy Czesi będą w sposób wprawdzie nie ostentacyjny, ale uroczysty święcić ten jubileusz zasłużonego męża. — Dr. Rieger należał zawsze do wiernych przyjaciół Pol... ków. — To też Koło polskie wysłało na u... roczystość jego do Pragi, jako swoich delegatów: pp. Abrahamowicza i br. Czecza. Klub chrześciańsko-słowiański wysyła również deputacyę na uroczystość Riegera. W deputacyi wezmą udział: jeden Rusin, jeden Słoweniec i jeden Kroat.

Ogólną uwagę pochłania w tej chwili zaostrzające się coraz bardziej przesilenie na Węgrzech, o czem piszemy obszerniej na innem miejscu. Dzisiaj ma oświadczyć ostatecznie p. Szilagyi, czy przychyla się do powziętej w Izbie deput. jednomyślnie uchwały, aby zatrzymał nadal godność prezydenta Izby deputowanych.

Stronnictwa opozycyjne organizuje zaciętą kampanię przeciw bar. Banffy'emu oświadczają, że nie spoczną, aż wyrugują g... z posady prezesa gabinetu. Pomimo to, stanowisko Banffy'ego uważanem jest jako silne.

Ban Kroacyi Khuen-Hedervary konferował wczoraj z bar. Banffym i odjechał następnie z powrotem do Zagrzebia.

Sejm kroacki na przedwczorajszem nadzwyczajnem posiedzeniu uchwalił wśród entuzyastycznych okrzyków *żywio!* wystosować wiernopoddańczy adres do Najj. Pana z okazyi Jubileuszu pięćdziesięcioletnich Rządów Jego Ces. i Król. Mości.

Berlińska *Nordd. Allg. Ztg.* ogłasza następujący komunikat; „Jeden z dzienników (*Berliner Tageblatt*) zamieścił był list z Austro-Węgier, który zawierał twierdzenie, jakoby kanclerz Rzeszy niemieckiej ks. Hohenlohe dał Rządowi wiedeńskiemu do poznania, że nie pochwala wydalań obywateli austryackich z granic państwa pruskiego. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że twierdzenie to jest nieprawdziwe.“

Wybór biskupa chełmińskiego odbędzie się w Pelplinie dnia 22 grudnia. Zaraz po dokonaniu wyboru ogłosi w katedrze nazwisko nowego zwierzchnika dyecezyi jeden z kanoników.

Cesarz Wilhelm przyjmował onegdaj deputacyę katolików, która wyraziła monarsze podziękowanie za podarowanie w Jerozolimie gruntu „Dormition de la St. Vierge“.

Z Poczdamu donoszą, że cesarz Wilhelm przyjął zaproszenie króla Humberta i przyrzekł odwiedzić go na wiosnę. Już teraz polecono poczynić przygotowania do podróży włoskiej, w której jednak cesarzowa nie weźmie udziału.

Parlament niemiecki wybrał członka centrum katolickiego hr. Balleströima 279 głosami na 340 głosujących swym prezydentem. Pierwszym wiceprezydentem wybrano dr. Fregego (ze stronnictwa konserwatywnego), drugim wiceprezydentem Schmidta z Elberfeld (wolnomyślne stronnictwo ludowe).

Następne posiedzenie parlamentu odbędzie się w poniedziałek. Na porządku dziennym znajduje się budżet.

Według *Frankf. Ztg.*, parlament otrzyma wezwanie, aby na opędzenie kosztów podróży palestyńskiej uchwalił osobną sumę, gdyż z listy cywilnej cesarskiej, która wynosi 15,719.296 marek, minister domu cesarskiego kosztów tych pokryć nie zdołał.

Petersburski *Kraj* donosi, że profesor rzymsko-katolickiego seminaryum w Petersburgu, ksiądz Zygmunt Łoziński, został wysłany na trzy lata do klasztoru w Anglonie.

Korespondent petersburski *Politische Corresp.* w obec obiegających w dziennikach zagranicznych pogłosek, zapewnia, że rząd rossyjski oprócz noty, w której proponuje zwołanie konferencyi dla rozbrojenia, nie przesłał gabinetom w tej sprawie żadnego zgoła innego dokumentu.

Ciekawem jest, iż w chwili zaproponowania takiej konferencyi rząd rossyjski przeznacza na wzmocnienie artyleryi 180 milionów rubli. Reorganizacya ma być wykonaną na wzór francuski, nowych armat dostar-

ą fabryki krajowe, a tylko ósma część będzie zamówioną we Francyi.

Według najnowszego doniesienia, ks. …rzy grecki przybędzie dnia 18 b. m. do zatoki Suda, na okręcie francuskim. Na Krecie czynią wielkie przygotowania, celem uroczystego przyjęcia nowego władcy. Wkrótce … instalacyi księcia przybędzie do Kanei delegat cara, celem wręczenia ks. Jerzemu własnoręcznego listu Mikołaja II. z życzeniami. Nie potwierdza się wiadomość, jakoby wojskowym adlatusem księcia miał zostać …ny generał Vassos.

W Atenach otrzymano wiarogodną wiadomość, że Porta poleciła urządzić szereg …nych fortyfikacyj wzdłuż granicy tessalskiej i wzmocnić uzbrojenie warowni Pre…za.

Już onegdaj depesza doniosła, że dzienniki francuskie wyrażają się o mowie tronowej cesarza Wilhelma w ogólności korzystnie. Dziennik *Eclair* wykazuje sprzeczności w treści tej mowy, mianowicie podnosi, że nie zgadzają się te jej ustępy, w których cesarz domaga się zwiększonych kredytów na cele wojskowe z tymi, w których entuzyastycznie wyraża się o projekcie rozbrojenia cara Mikołaja.

Journal des Débats podnosi brak w mowie wszelkiej wzmianki o trójprzymierzu.

Sprawa Picquarta stoi w Paryżu ciągle na pierwszym planie. *Eclair* donosi, że trybunał kasacyjny uznał żądanie Picquarta co do odroczenia procesu przed sądem wojskowym za uzasadnione. *Journal* donosi, że rozprawy przed sądem wojennym odroczono na 3 tygodnie, z powodu, że trybunałowi nie wydano jeszcze tajnych aktów. *Figa[ro]* twierdzi, że trybunał kasacyjny uw[iadomił] strony interesowane o powyższ[ych] postanowieniach. Przesłuchan[o] w dalszym ciągu członków szt[abu] generalnego, a między nimi genera[łów] Boisdeffre i Gonse.

Do Marsylii zwołał publicysta Pressensé konferencyę w sprawie Dreyfusa. Stała się ona powodem awantur. Przyszło miano wicie do bójki; 28 osób rannych, a wiele musiano aresztować. Zgromadzenie powzięło rezolucyę na korzyść Picquarta, domagającą się „zakończenia jego prześladowania.“

Anglia nie ustaje w zbrojeniach Admiralicya w Londynie obstalowała w trzech warsztatach okrętowych 6 nowych kanonierek parowych, dwuśrubowych, nowego typu. Każda z nich mieć będzie objętość 980 ton; przeznaczone będą do służby brzegowej i rzecznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 9 grudnia. (*Telefonem*). Pomiędzy przedłożeniami rządowemi, wniesionemi na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, znajduje się projekt ustawy o prowizorycznem przedłużeniu stosunku cłowo-handlowego z Węgrami i stosunku względem Banku austro-węgierskiego po dzień 30 czerwca 1899.

Projekt uregulowania wydatków wspólnych na pierwszych sześć miesięcy roku przyszłego, pozostawia je niezmiennymi. Obowiązywaćby to miało już od 1 stycznia 1899. pod warunkiem jednak, że ustanowienie kwoty na wspólne wydatki otrzyma odpowiednią sankcyę prawną.

Prezydent ze względu na ważność powyżej przytoczonych przedłożeń, powiada, że je bez dyskusyi odeszle do komisyi ugodowej, o ile naturalnie Izba się na to zgodzi.

Hoffmann-Wellenhof imieniem swego stronnictwa oświadcza, że dopóki rozporządzenia w Czechach i na Morawie nie są zniesione, dopóty przeszkadzać będzie wszelkimi środkami przedłożeniom, potrzebnym Rządowi, a więc przedewszystkiem prowizoryum ugodowemu i budżetowemu.

Gross imieniem swego stronnictwa przyłącza się do oświadczenia mowcy poprzedniego, zapowiadając użycie najradykalniejszych, regulaminem dozwolonych środków.

Prezydent oświadcza, że wobec podniesionych zarzutów przedłożenia wspomniane postawi na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, wyraża jednak żal, że się nie stało w myśl jego wniosku, wobec bowiem ważności sprawy Izba powinna była to uczynić, chcąc spełnić poważnie swe obowiązki.

Następnie poseł ks. Taniaczkiewicz interpelował w sprawie rzekomych nieprawidłowości przy wykupnie gruntów dla budującej się kolei Stryj-Chodorów.

Stapiński wniósł intepelacyę w pewnej sprawie konfiskacyjnej.

P. Prezydent Ministrów hr. Thun odpowiadał na interpelacyę posła Huebera co do reformy aptekarstwa. Powiedział, że czynności przygotowawcze są już w toku. Rząd myśli o uregulowaniu stosunku farmaceutów do służbodawców i nie lekceważy też troski o względy humanitarne. Przepisy wreszcie prawne co do przenoszenia własności aptek ulegną też rewizyi. której się domaga nawet sam stan aptekarski.

P. Prezydent Ministrów odpowiedział także na interpelacyę w sprawie ubezpieczenia urzędników prywatnych na starość. Zapewnił, że Rząd poważnie sprawą tą się zajmuje. Zebrano już przeważną część dat potrzebnych. W niedługim czasie odbędzie się zgromadzenie przedstawicieli stron interesowanych, celem ułożenia ogólnych zarysów projektu ustawy, który będzie już wkrótce przedłożony parlamentowi.

Z porządku dziennego rozpoczęły się następnie obrady nad przedłożeniem rządowem o podwyższeniu płac służby państwowej.

Pierwszy przemawiał sprawozdawca p. dr. Piętak.

Kraków, 9 grudnia (*Dep. pryw. telefonem*). Stan zdrowia Juliana Klaczki polepszył się o tyle, że chory odzyskał mowę.

Kraków, 9 grudnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Dziś w południe w Towarzystwie rolniczem krakowskiem otwarto wystawę jęczmienia browarniczego. Wystawę otworzył wiceprezes p. Karol Czecz, przy udziale wystawców i licznej publiczności. W wystawie bierze udział 28 producentów, którzy wystawili 33 prób; każda z nich obejmuje po 50 kilogramów danego gatunku. Okazy jęczmienia wystawiono w ziarnie i w snopie. Zadaniem wystawy jest zapoznać browary z bardzo dobrymi w zachodniej Galicyi produktami jęczmienia, tem więcej, że w uprawie tego produktu w ostatnich czasach zaznaczył się wielki postęp. Dla ocenienia gatunków jęczmienia ukonstytuowało się grono znawców. W skład *jury* wchodzą pp. profesor Studyum rolniczego Godlewski, delegat browaru Okocimskiego Rossknecht, właściciel browaru w Limanowej Zygmunt Mars. Stefan Konopka z Głowaczewa i Karol Czecz z Bierżanowa.

Jury przyznało następujące nagrody:

Wielki medal srebrny zarządowi dóbr Okocima za jęczmień „Chevalier“.

Medal srebrny mały p. Czesławowi Czechowskiemu z Brzezna za jęczmień krajowy; hr. Zdzisławowi Tarnowskiemu z Góry ropczyckiej za jęczmień „Chevalier“; Bolesławowi Zakrzeńskiemu ze Ściborowa w Królestwie polskiem za jęczmień „Chevalier“; Strzeleckiemu z Kobylina za jęczmień „Hanna“; Janowi Skirlińskiemu z Kryspinowa za jęczmień węgierski.

Medal bronzowy otrzymali: zarząd dóbr Osieczany za jęczmień bez nazwy, Tadeusz hr. Tyszkiewicz z Weryni za jęczmień „Goldfoail“ Karol Czecz z Bierżanowa za jęczmień „Hanna“, zarząd dóbr Śledziejowice za jęczmień bez nazwy, zarząd dóbr Kozy za jęczmień „Hanna“.

Urządzeniem wystawy zajmował się p. Stefan Bojanowski.

Kraków, 9 grudnia. (*Dep. pryw. telef.*). Policya aresztowała i do sądu karnego odstawiła Naftalego Messera, kupca towarów bławatnych. W r. 1896 zbankrutował on w Rzeszowie i przyprawił wierzycieli o szkodę blisko 60.000 złr. Potem otworzył drugi raz sklep w Rzeszowie pod firmą żony i szwagra, i drugi raz zbankrutował, wyrządzając wierzycielom szkodę około 20.000 złr. Następnie przeniósł się do Krakowa, tu otworzył sklep bławatny i znowu zbankrutował. Passywa doszły znowu do 20.000 złr. Wierzyciele zrobili zajęcie towarów, poczem Messer zawarł z nimi pozorną ugodę, uzyskał cofnięcie nakazu zajęcia towarów, sprzedał je, ale wierzycielom nie spłacił ani grosza. Wskutek tego nastąpiło aresztowanie.

Kraków, 9 grudnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Bawiący w Krakowie dzierżawca Szczawnicy, p. Feliks Wiśniowski, opowiada o tragicznym wypadku, jaki zaszedł w Szczawnicy. Tamtejszy kasyer i zastępca dzierżawcy, niejaki Tadeusz Doskowski, zastrzelił młodą i bogatą panią Felicyę Górską z Warszawy. Doskowski był nerwowy i gwałtowny. Powodem morderstwa była zazdrość.

Nowy Targ, 9 grudnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Leszek Wiśniowski cofnął swoją kandydaturę na posła do sejmu krajowego. Podobno uczyni to samo drugi kandydat dr. Bednarski, tak że pozostanie jedynie kandydatura ks. Albina.

Wiedeń, 9 grudnia. Najj. Pan darował korpusowi oficerskiemu 1 pułku artyleryi wałowej Swój portret, przedstawiający Monarchę w uniformie właściciela tegoż pułku.

Wiedeń, 9 grudnia. Najd. Arcyksiążę Otton udał się wczoraj rano do Stuttgardu, aby reprezentować Najj. Pana na pogrzebie księżnej Fryderyki wirtemberskiej.

Wiedeń, 9 grudnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Posłowie Borkowski i Lewicki postawili nagły wniosek z żądaniem, aby Rząd jak najspieszniej wniósł projekt do ustawy o utworzeniu instytutu emerytalnego dla oficyalistów prywatnych tudzież dla pozbawionych dotychczas emerytury funkcyonaryuszów państwowych, powiatowych i gminnych, a również o stworzeniu zabezpieczenia dla wdów i sierót po nich i to zarówno z przyczynieniem się pracodawcy jak pracującego.

Wiedeń, 9 grudnia. Ogłoszone dziś drukiem i członkom Rady państwa rozdane sprawozdanie deputacyi kwotowej opisuje historyczny przebieg rokowań obu deputacyj i zamieszcza tablice, służące do zbadania ustawowego wymiaru udziału obu połów Monarchii we wspólnych wydatkach państwowych, tak, jak je Rząd austryacki deputacyi kwotowej przedłożył. Sprawozdanie zawiera dalej znane *nuntia* deputacyj austryackiej i węgierskiej i kończy się oświadczeniem, że deputacya wobec takiego stanu rzeczy poczytuje sobie za obowiązek w myśl §. 36 ustawy z 21 grudnia 1867 ujemny wynik tych rokowań podać Radzie państwa do wiadomości.

Berno morawskie, 9 grudnia. Wczoraj odbył się tutaj wiec stronnictwa niemiecko-postępowego. Przemawiali posłowie Gross o sytuacyi politycznej, D' Elvert o akcyi ugodowej na Morawach, Menger o ugodzie z Węgrami, poczem uchwalono jednogłośnie rezolucyę, w której wiec wyraża niemiecko-postępowym posłom w Radzie państwa bezwzględne zaufanie i wzywa ich, aby wszelkimi środkami, które za najskuteczniejsze uznają, walczyli o zniesienie rozporządzeń językowych; następnie, aby odmówili poparcia przedłożeniom ugodowym, wiec bowiem, jakkolwiek pragnie gorąco odnowienia ugody ze względu na interesa ogólnopaństwowe, uznaje wszakże, iż w przedłożeniach rządowych wydano na łup interesa tej połowy Monarchii. Z wdrożonemi przez sejm morawski próbami przywrócenia pokoju narodowościowego w kraju wiec się zgadza pod warunkiem, jeśli tym próbom przyświecać będzie stale wzgląd na *Gemeinbürgschaft* niemiecką; przedewszystkiem jednak jest zadaniem Rządu stworzyć warunki pomyślnego przeprowadzenia takiej ugody. Wiec wyraża w końcu gorące życzenie, aby zapanowała jedność między stronnictwami niemieckiemi w sejmach i w Radzie państwa.

Budapeszt, 9 grudnia. (*Telef.*) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu przewodniczący wiceprezydent Lang odczytał list prezydenta Szilagyi'ego, w którym tenże ponownie wyjaśnia powody swego ustąpienia i oświadcza, że bezwarunkowo przy dymisyi obstaje.

Opozycya żąda otwarcia dyskusyi nad tem pismem Szilagyi'ego. Posiedzenie trwa dalej. Ostatecznie dymisyę przyjęto. Posłowie, którzy wystąpili ze stronnictwa liberalnego, zasiedli na najskrajniejszej lewicy.

Berlin, 9 grudnia. Przy wyborze sekretarzy parlamentarnych przepadł kandydat stronnictwa socyalno-demokratycznego.

Belgrad, 9 grudnia. Minister finansów Poppovicsi podał się do dymisyi. Jego miejsce ma zająć Vunkovics Petrovics.

Rzym, 9 grudnia. Według doniesienia pism włoskich, cesarz niemiecki Wilhelm ma w marcu przybyć do Rzymu.

Paryż, 9 grudnia. Komisya pokojowa przyjęła wczoraj już w całości traktat pokojowy pomiędzy Ameryką a Hiszpanią. W traktacie nie wspomniano zupełnie o przyjęciu długu kubańskiego przez Amerykę, ani o kupnie wysp Karolińskich przez Stany Zjednoczone. Zarazem ustanowiono 20 milionów dolarów jako cenę za odstąpienie Filipinów i sześciomiesięczny termin dla ratyfikacyi tego traktatu pokojowego przez parlamenty obu państw. Na końcu posiedzenia zaprotestowali komisarze pokojowi hiszpańscy przeciwko zniewadze wyrządzonej Hiszpanii przez orędzie Mac Kinleya, jakoteż przeciwko pogwałceniu praw międzynarodowych, których ofiarą padła Hiszpania.

Paryż, 9 grudnia. Członkowie izraelickiego centralnego zboru przedstawili prezydentowi ministrów Dupuy obawy swe co do krytycznego położenia w Algierze. Dupuy odpowiedział, że obecny gabinet zastał w Algierze stosunki powikłane, zapewnił jednak deputacyę, że rząd energicznie bronić będzie wolności sumienia, poszanowania życia i mienia wszystkich współobywateli bez różnicy wyznania. Nowy generalny gubernator Algieru żywi te same zapatrywania i nie zawaha się w razie potrzeby zastosować odpowiednich środków legalnych.

Paryż, 9 grudnia. Trybunał kasacyjny naradzał się nad podaniem Picquarta, tyczącem się kompetencyi sądu. Sprawozdawca Athalin przemawiał za uwzględnieniem podania i za przekazaniem części aktów ministerstwa wojny, odnoszącej się do Picquarta, trybunałowi kasacyjnemu. Adwokat Mimerel popiera wniosek Athalina. Prokurator Mainau przemawiał w tym samym duchu, jak Athalin.

Paryż, 9 grudnia. Wczoraj odbył się tu wielki meeting zwolenników Picquarta. W meetingu wzięło udział 2.000 osób. Przewodniczył członek instytutu Du Claux. Picquarta proklamowano honorowym prezydentem. Mowcy domagali się rewizyi urządzeń wojskowych. Uczestnicy meetingu urządzili w końcu manifestacyę na rzecz Picquarta, co wywołało znowu kontrmanifestacyę na rzecz armii. Tłumy demonstrujące na cześć armii a przeciw Picquartowi pociągnęły przed więzienie Cherche-Midi — tam jednak rozprószyła je policya.

Paryż, 9 grudnia. W miejsce Meilhaca wybrano dramaturga Lavedan członkiem Akademii.

Paryż, 9 grudnia. Trybunał kasacyjny orzekł w sprawie podania Picquarta o kompetencyę sądu, że ono pod względem formalnym jest dopuszczalne, że istnieje kwestya kompetencyi i wybrał komisyę, celem wydania wyroku w sprawie cywilnej i wojskowej Picquarta.

Senat 153 głosami przeciw 51 uchwalił wziąć pod rozwagę wniosek Clemenceau, przyznający trybunałowi kasacyjnemu prawo zarządzenia odroczenia jakiegokolwiek sądowego ścigania karnego, któreby mogło stać na przeszkodzie rewizyi jakiegoś procesu.

Minister wojny Freycinet oznajmił, że zgadza się na to, aby na poniedziałkowem posiedzeniu Izby posłów wziętą została pod rozprawę interpelacya dep. Grousseta, tycząca się zbrodniczych knowań niektórych funkcyonaryuszów ministerstwa wojny. Millevoye interpelować ma jutro w sprawie pogłoski, jakoby istniał zamiar wdrożenia po ukończeniu sesyi postępowania karnego przeciw nacyonalistycznym deputowanym z powodu najświeższych demonstracyj.

Paryż, 9 grudnia. Przed budynkiem Sorbonny przyszło tu wczoraj do bójki pomiędzy studentami demonstrującymi na korzyść Deroulede'a a studentami demonstrującymi na korzyść armii. Jednego studenta zraniono w bójce, poczem policya rozprószyła demonstrantów.

Londyn, 9 grudnia. Minister Chamberlain wygłosił wczoraj mowę w Wakefield, w której zaznaczył serdeczną przyjaźń, jaka panuje w stosunkach angielsko-francuskich, dodał jednakże, że Anglia nie myśli bynajmniej okupywać takich stosunków koncesyami, które nie polegałyby na wzajemności. W kwestyi Chin oświadczył Chamberlain, że porozumieniu się Anglii i Rossyi nie stoi w drodze nic nieprzezwyciężonego. W końcu wyraził mowca nadzieję rychłego porozumienia z Niemcami.

Londyn, 9 grudnia. Chamberlain w dalszym ciągu swej mowy poruszył sprawę aliansów politycznych. Powiedział, że Anglia nie potrzebuje żadnych aliansów w celu obrony swoich posiadłości i wyłącznie dla popierania interesów Wielkiej Brytanii, ale chyba tylko dla interesów, wspólnych z innemi państwami. Chamberlain stwierdził dalej, że Anglia ma bardzo ważne interesa wspólne z Niemcami, natomiast nigdzie na kuli ziemskiej interesa obu państw nie stoją w zupełnej sprzeczności ze sobą. Wobec tego należy się spodziewać, że Anglia i Niemcy, to jest największa potęga morska z największą militarną potęgą świata, częściej na przyszłość się będą ze sobą łączyć a wspólny anglo-niemiecki wpływ oddziaływać będzie w duchu pokoju i wolnego handlu. Anglia nigdy nie będzie się domagać współdziałania Niemiec, jeśliby się okazało, że ich interesa nie są jednakowe.

Zbliżenie się do Niemiec jest niewątpliwie znaczną zdobyczą obec ego rządu, ale jeszcze więcej cieszą Chamberlaina dobre stosunki W. Brytanii z koloniami i z Ameryką. Skoro bowiem Anglia może liczyć na sympatye całej rasy anglosaksońskiej na świecie, to nie ma żadnej innej kombinacyi politycznej, którаby ją napełniała trwogą.

Pekin, 9 grudnia. Poseł niemiecki zwrócił się do Tsung-li-Yamen z żądaniem, aby znieważony niedawno w Shantung misyonarz niemiecki został uroczyście przy współudziale chińskich dostojników odprowadzony do swego powiatu i ażeby mandaryn odpowiedzialny za to zajście został usunięty.

Wiedeń, 9 grudnia 1898, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 203·10, Węgierskie akcye kredytowe 390·—, Akcye anglo-austryackie 157·—, Akcye banku Union 295·—, Kredytowe ziemskie 458·—, Kredyty 361·—, Akcye kolei południowej 66·—, Losy tureckie 58·75, Akcye kolei państwowej 363·—. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·35. Akcye tytoniowe 123—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·70, Akcye kolei Ebenzal 261·50. Akcye banku dla krajów koronnych 233·—, 4-procentowa węgierska renta złota 120·20, Akcye banku związkowego 265·—, Rubel papierowy 1·28·—. Węgierska renta papierowa 97·70, Rimurania 286·—, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 7 grudnia 1898.

50 — 87 — 9 — 73 — 69

Następne ciągnienia odbędą się dnia 21 grudnia 1898 i 4 stycznia 1899.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 grudnia 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. Romanowie Grocholscy z Rozysk, Tadeuszowie Niementowscy ze Zbaraża, Jadwiga Dolańska z Baranowa, Aleksander Przedrzymirski z Sierakowic, Zofia Romańska z Uładówki.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. hr. Milewski z Wiednia, hr. Lubieński z Krakowca, M. br. Hagen z Wielkich óez, Dyr. A. Blumenfeld z Krakowa, J. Bober z Krakowa, S. Kowalski z Bircze.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Dreyfus z Paryża, J. Kański z Chołodki, Dr. Sawicki z Kańczugi, S. Marmorosz z Kołomyi, M. Lévy z Paryża.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed po. do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo - europejskiego)

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie) z Mezö - Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ wł. i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ wł. i od $^{16}/_{8}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{8}$ wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M. Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od $^{1}/_{7}$ do $^{30}/_{9}$; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö - Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ wł. Kałusza, Borysławia Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	6·30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{8}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie; od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

UWAGA: Czas środkowo - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo - europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 9 grudnia 1898.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	10.—	213.—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292 50	236 50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	576 —	386 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	205 —	212 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260 —	263 —
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	208.50	211.—
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 —	110 70
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% „ los. w 50 l.	100 —	100 70
„ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. $4^{1}/_{2}$% w. a. los. w 51 l.	100 80	101 50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 30	98
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41 lat	97 30	98 —
$4^{1}/_{2}$% los w 56 lat.	94 90	95 60
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 50	98 20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 30	— —
„ „ $4^{1}/_{2}$% (3. em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kr.	97 50	98 2
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	96 80	97 50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 50	95 20
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	27 50	28 50
„ Stanisławowa	51 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleond'or	9 54	9 64
Pół Imperiał	9 51	9 61
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	127 30	128 3
10 marek niemieckich	58 80	59 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 grudnia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 10	101 30
luty-sierpień	101.05	101 25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101 05	101 25
kwiecień-październik	101 10	101 3
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	166 50	168 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140 25	141.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159 25	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	194. —	195.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194. —	195.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.40	150.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	120.10	120.30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.30	101 50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	118.65	119 65
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.10	128.10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.60	211.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.—	100.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.60	100.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.25	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.—	99.70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	119.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	120 20	120 40
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	97.65	97.85
„ obl. prop. za 100 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	00.—	100 9
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.75	139 5
„ poż. premiowa za 100 zł.	158.20	159 -
„ „ „ za 50 zł.	158.—	158.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95 80	96 80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	130.50	131.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	107.70	108 70
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98 —
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102 50	103 40
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.70	98 70
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.35	98 35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	94.—	94.75
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	33 —	34 —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.45	58 95
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.50	101.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.50	121.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105	105.75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. pren. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	100.20	100.70
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.25	96.25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98 50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.60	95.30
Banku krajowego dla Galicyi i Lodom. $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	100.60	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.50	101.25
Banku kraj. los. $57^{1}/_{2}$ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku $40^{1}/_{2}$ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.50	108.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.—	117.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100 40	101 40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101 75	102 75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100 70	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.25	101.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.85	92 85
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.—	98.9
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99 50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 35	109.35
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.35	109.35
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98 40	99 40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.60	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	203 50	204.50
Clary 40 zł. mk.	61.—	62.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.25	31 25
Losy m. Krakowa 20 zł.	28.—	29 —
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24 —	25 —
Palffy 40 zł. mk.	63. —	64.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19 50	20 —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50	26.50
Salma 40 zł. mk.	85.50	87.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	29.—	30.—
St. Genois 40 zł. mk.	84 50	85.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^{1}/_{2}$ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	156.—	157.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1436.—	1438.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	360 65	361.15
Węg. banku kredyt. 200 zł.	389.—	390.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	743.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	38[illegible].—	383.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	209.50	210.50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	230 25	230.75
„ Austro-węg. 600 zł.	915 —	918.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	294.50	295.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	133 25	134 —
Zivnostenska banka 100	130 —	130.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	211.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	159.—	160.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3520.—	3530.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	294.—	295.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	214.—	214.80
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	455 —	457 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	358.50	360 50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	197 05	197 55
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	984 —	990.—
Schodnicy 500 kor.	760 —	780. —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	127 25	127 75
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	176 —	177 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	59.02	59 28
Londyn za 10 funt szt. 4 pr.	120 65	120 80
Paryż za 100 fran.	47.67	47.75
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.45	44.55
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 35	47.42
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.56	9.57
20-markówka	11.79	11.83
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.—	59 05
Włoskie banknoty za 100 lir	44 50	44 60
Ruble	1 27	1 27

Licytacye.

L. 27163 (7760 3—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego a to: I) od wina w okręgu dzierżawnym Bełz, tudzież II) od mięsa w okręgach dzierżawnych Bełz, Kulików, Waręż na przeciąg czasu trzech lat to jest od dnia 1 stycznia 1899 do końca grudnia 1901 po następującymi warunkami:

1) Licytacyę przedsięweźmie się dnia 12 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi, a gdyby się w tym dniu nie skończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacyi do wiadomości poda.

2) Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota podana w przyległym wykazie.

3) Przyjmuje się także nadaże pisemne.

4) Pisemne te oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi do 12 grudnia 1898 o godz 10 rano, a skoro ustna licytacya się skończy, zostaną takowe otwarte i ogłoszone.

L. p.	Rodzaj podatku konsumcyjnego	Nazwa okręgu dzierżawnego	Licytacya odbędzie się	Cena wywołania czynszu na rok 1		wysokość Wadyum zł.
				złr.	ct.	
1	Podatek konsumcyjny od wina	Bełz	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi dnia 12 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem	227	65	22
2	Podatek konsumcyjny od mięsa	Bełz		2700	—	270
3		Kulików		2000	77	200
4		Waręż		1141	80	114

UWAGA: W myśl §. 2 i 10 ust. z 15 kwietnia 1894 Nr. 53 dz. ust. u. kraj. obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału kraj. dodatek krajowy od podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie, za prawo poboru tego dodatku kraj. uiszczać 30% czynszu dzierżawnego umówionego za prawo poboru samego podatku.

Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Warunki co do wysokości ceny wywołania i wadyum złożyć się mającego podane są powyżej w następującym wykazie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi lub dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 30 listopada 1898.

L. 27.164/98. (7761 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów ze stacyj mytniczych, ustawionych na gościńcu rządowym żółkiewskim na rok 1899 względnie także 1900 i 1901, odbędzie się ostatnia rozprawa licytacyjna dnia 12 grudnia 1898 na podstawie warunków licytacyjnych podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 26 września 1898 l. 86 904.

Przedmiot tej rozprawy licytacyjnej stanowić będą stacye mytnicze, podane poniżej w wykazie.

Nazwa stacyi mytniczej	Należytość mytnicza pobiera się	Opłata myta wynosi od sztuki			Cena wywołania	Wadyum do licytacyi złożyć się mające
		bydła pociągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego			
			ciężkiego	lekkiego		
		centów a. w			złr.	
Bełzec	myto drogowe za 16 kilometów	4	2	1	1433	239
Hrebenne	myto drogowe za 16 kilometrów	4	2	1	1856	310
Kulików	myto drogowe za 8 kilometrów	2	1	1/2	1953	326

UWAGA. Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi, jakoteż w Nadzorach straży skarbowej, położonych w obrębie tutejszego okręgu skarbowego.

Pisemne oferty można wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi do dnia 12 grudnia 1898 do godziny 10 rano, poczem odbędzie się w biurze tejże c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego ustna rozprawa licytacyjna do godziny 12 w południe. Po zakończeniu ustnej licytacyi zostaną komisyonalnie otwarte pisemne oferty.

C. k Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. E. 77/98 (13) (7678 3—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dr. Wilhelma Holzera, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 9 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Krakowie dozwolona tut. sąd, uchwałą z d **26 marca** 1898 L. cz E. 77/98 licytacya dóbr tabularnych Raciechow ce i Sosnowa lwh. 529 i 718 objętych, w powiecie wielickim położonych p. Maryi z Bielińskich Kopfowej własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież ziemiopłodów w protokole opisania i ocenienia z dnia 21 grudnia 1897 bliżej wyszczególnionych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 56433 zł. 66 ct, przynależności zaś na 17229 zł.

Najniższa cena wynosi 49108 zł. 44 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 25 października 1898.

L. cz. E. 296/98 (4) (7616 3—3)

Na żądanie Paraszki Błaszczuk, odbędzie się dnia 28 grudnia 1898 i dnia 31 stycznia 1899 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności wyk. hip. 19 ks. gr. gm. kat. Wolica komarowa wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej pary koni narzędzi gospodarczych i zapasów zboża

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1135 zł. przynależności zaś na 267 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi niżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie za jaką, kolwiek bądź ceną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 21 października 1898.

L. cz. E. VII 123/98 (5) (7768 3—3)

Na żądanie Kasy Oszczędności w Tarnowie, zastąpionej przez adw. dr. Forysta, odbędzie się dnia 21 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 199 ks. gr. gm. kat. Łęg objętej, Jana Cherdusia własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stodoły, stajni z krową i wozownią i inwentarza jako to: konia, wozu, pługa i pary bron.

Nieruchomość pomieniona, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 2678 zł. 60 ct. a. w., przynależności zaś na kwotę 294 złr a. w.

Najniższa cena wynosi 1981 zł. 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 27 października 1898.

L. cz. E. VII 274/98 (4) (7769 3—3)

Na żądanie spadkobierców Szczepana Krzemińskiego a to: mał. Heleny Krzemińskiej zastąpionej przez matkę Maryannę Krzemińską i Elżbiety Bojkowej, odbędzie się dnia 29 grudnia 1898 o godzinie 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwhl. 53 ks. gr. gm. kat Bobrowniki małe objętej, bez przynależności obejmującej parcele gruntowe 380 ogród, 381 pastwisko, 382 rola.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1986 zł. 67 ct.

Najniższa cena wynosi 1324 zł. 45 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 16 listopada 1898.

L. cz E. 20/98 (73) (7540 3—3)

Gdy przez zatwierdzenie tutejszo sądowej uchwały z dnia 18 września 1898 l. czyn. E. 20/98 (46) (48) (51) decyzyą wyższosądową z dnia 18 października 1898 l. czyn. R. IV. 602/98 (1) uchwała ustalająca licytacyjne z dnia 8 sierpnia 1898 l. czyn. E. 20/98 (42) stała się prawomocną, przeto na żądanie galic. kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Rodryka Alsa w Rzeszowie, odbędzie się dnia 9 stycznia 1899 roku o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 w Rzeszowie licytacya dóbr tabularnych Bratkowice lwh. 187 Kajetana Babeckiego, przez adw. dra Fechtdegena zastępowanego, własnych, wraz z przynależytościami, składającemi się z inwentarza żywego, a to: 16 koni, wartości 366 zł. 25 ct., 8 krów wartości 355 zł. i inwentarza martwego wartości 266 zł. 90 ct. a. w.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 212 860 zł. 83 ct, przynależytości zaś na 988 zł. 15 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 141.907 zł. 22 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Licytacya odbędzie się pod warunkami prawomocną tutejszo sądową uchwałą z 8 sierpnia 1898 l. cz. E 20/98 (42) ustalonymi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 9 listopada 1898.

G. Zl. E 73/98 (3) (7742 3—3)

Auf Betreiben der Bielitzer Sparkasse gegen Johann Matyaszek, Grundbesitzer sub Nr. 209 in Bulowice im eigenen Namen und als Vater mdj. Anton und Sophie Matyaszek und Katharina Matyaszek Grundbesitzerin in Bulowice pto 504 fl ö. W. s. Ng. findet am 31 Dezember 1898 und 11 Uhr, vormittags bei demunten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5. die Versteigerung der Realität E. Z. 209 in Bulowice statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist 990 fl. 34 kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 660 fl. 23 kr. auf unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Auszug, Schätzungsprotokoll u s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 5 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht Abth. II.

Kęty, am 18 November 1898.

L. cz. E. 992/98 (1) (7197 1—3)

Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez p. adw. dr. Barbackiego, odbędzie się dnia 13 stycznia 1899, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV w Nowym Sączu licytacya posiadłości lwh. 72 ks. gr. gm. Przydonica objętej, dłużnika Józefa Szabli własnej, składającej się z parcel gruntowych i budynków.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1192 zł.

Najniższa cena wynosi 796 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, d. 28 października 1898.

L. cz. E. 284/98 11 (7631 1—3)

Na żądanie masy spadkowej Markusa Schutzmana, zastąpionej przez zarządczynię Jochwed Schutzman w Budzanowie, odbędzie się dnia 12 stycznia 1899 o godz. 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Budzanowie licytacya realności whl. 1415 gm. Budzanów z chaty, młyna i około 3 mogów gruntu się składającej, wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi gospodarczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3137 zł., przynależności zaś na 40 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 2118 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 14 listopada 1898.

L. cz. E. 327/98 (4) (7206)

Na żądanie Izraela Reiss i Majera Grabsteina, kupców we Lwowie ul. św. Stanisława l. 10, odbędzie się dnia 30 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie w biurze Nr. I. licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 133 objętej wyk. hip. l. 300 gm. kat. Żełdec w Teodorshofie położonej składającej się z zabudowań gospodarczych parc. bud. 248 i gr. 863, 866, 867, 868, 869, 871, 1248, 1570, 1599, 1600, 1601, 1602, 1654, 1655, 1 28, 1729, 1730, 1782, 1821, 1822, 1825, 1855, 1857, 1858, 1914, 1915, 1948, 1950, 1970 i 1972 i przynależytości a to: inwentarza żywego 2 koni, 3 krów, 4 jałowników i 3 bezrogi a nadto inwentarza martwego a to: wozu, wózka, pługa i 2 bron.

Zlicytować się mająca połowa realności a to zabudowania z gruntami podaną została na 1003 zł., zaś połowa przynależności na 200 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi kwotę 802 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej połowie nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

O tem zawiadamia się Izraela Reiss imieniem własnem małoletnich: Aby Reiss Majera Mendel Reiss, Bettli Reiss, i Majera Grabsteina do rąk ostatniego, Filipa Schüthelma w Teodorshofie, Zofię Baurytle Schüthelma, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Rudolfa Müllera, Karola Müllera i Karolinę Müller do rąk kuratora Georga Schüthelma, c. k. Prokuratoryę Skarbu i mieniem Wys. Skarbu, c. k. Urząd podatkowy w Kulikowie, niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli do rąk kuratora Jana Rostawieckiego c. k. notaryusza w Kulikowie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Kulików, d. 27 października 1898.

L. cz. E. 296/98 (2) (7736)

Na żądanie Mojżesza Klügera, w Skolem zastąpionego przez Beniasza Klügera, odbędzie się dnia 16 stycznia 1899 o godzinie 9 przed południem, w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacya realności lwh. 60, 61, 64 i 66 ks. gr. gm. kat. Skole Wasyla Cham własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 272 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 181 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skole, dnia 10 listopada 1898.

L. cz. E. 360/98 4 (7810)

Na żądanie Joanny Czoponowskiej, odbędzie się dnia 29 grudnia 1898 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 7 licytacya realności pod Nr. 242, lwh 321 ks. gr. gm. kat Rabka objętej, Julii Lipińskiej zd. Ciechowiczowej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 zł. a. w., w szczególności dom na 910 zł., a ogród na 290 zł.

Najniższa cena wynosi 700 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 20 listopada 1898.

L. cz. VI 261/96 6 (7812 1—3)

Na żądanie Wasyla Mensza, jako kuratora nieobjętej masy spadkowej ś. p. Anny z Jasińskich Mensz, odbędzie się dnia 16 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 3/4 części realności w Baryszu whl. 483 ks. gr. Barysz-Puźniki, Ołeksy Jasińskiego własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 krów, konia, pługa, 2 bron i woza gospodarskiego z 2 parami drabin.

Nieruchomość częściowa powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1347 zł. a. w., przynależności zaś na 105 zł.

Najniższa cena wynosi 968 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, d. 6 listopada 1898.

L. cz. E. 287/98 (2) (7833)

Na wniosek wierzyciela Joachima Pilzera, odbędzie się w Skawinie w dniu 22 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi ruchomości, dłużnika Karola Sousedika jako to: znaczniejszych zapasów mąki żytniej i przenicznej, przyrządów piekarskich, kasy wertheimowskiej i niektórych sprzętów domowych.

Przedmioty te oglądać można na miejscu na 2 godziny przed licytacyą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 28 października 1898.

L. 32 250/898 (7818)

OBWIESZCZENIE.

Połączona z kolekturą loteryjną główna składownia tytoniu w Podwołoczyskach obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi zapomocą pisemnych ofert z wykluczeniem ustnego przetargu. Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu w Tarnopolu a z poborem materyałów stemplowych do c. k. Urzędu podatkowego w Podwołoczyskach i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 43 trafikantów tytoniowych. W ciągu ostatnich dwu półroczy tj. od 1 lipca 1897 do 30 czerwca 1898 pobrano dla tej składowni materyałów tytoniowych w wartości 36.811 zł. 76 ct., względnie we wadze 10.340 klgr. Zysk od drobnej (alia minuta) syrzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 815 zł. 58 ct., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych wynosiła 2836 zł. 90 ct., od sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości (1) jednego procentu od ich wartości. Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej ze składownią kolekturze na ciągnięcia loteryjne we Lwowie i w Bernie Nr 270 i 76) zapewnia się nabywcy stałą prowizyę od stawek w wysokości 4 27/100 procentu, stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły w ciągu ubiegłego roku razem 8132 zł. 69 ct. Odłączenie składowni tytoniowej od kolektury loteryjnej jest niedopuszczalne; obydwa interesy tylko łącznie mogą być objęte i tylko łącznie zaniechane.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych jako i wszelkie wydatki połączone z prowadzeniem składowni i kolektury loteryjnej.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma najpóźniej w 14 dni po zatwierdzeniu oferty i zawiadomieniu oferenta, winien nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 950 zł. a to albo w gotówce albo w papierach wartościowych nie podlegających losowaniu i mających bezpieczeń two pupilarne lub też hipotekę realną przedstawiającą zupełne zabezpieczenie. Kaucya ta ma być złożoną w ciągu dwu tygodni po otrzymaniu odnośnego zawezwania z c. k. Urzędu loteryjnego we Lwowie.

W razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych ma właściciel tychże oświadczyć, że zgadza się na to, ażeby wszelkie pretensye Skarbu, wynikające z prowadzenia kolektury przez kaucyonanta, lub z poruczonej temuż sprzedaży losów loteryi państwowej na cele dobroczynne, zostały zaspokojone bez interwencyi sądu przez sprzedaż złożonych papierów wartościowych po kursie giełdowym.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucyi pociąga za sobą ten sam skutek, jak nieobjęcie interesu.

Bliższych wiadomości co do złożenia kaucyi i do prowadzenia kolektury udzieli c. k. Urząd loteryjny we Lwowie.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy, tudzież celem utrzymania tzw. nieprzekraczalnego minimalnego zapasu wyrobów tytoniowych wyda się składownikowi na kredyt materyały tytoniowe we wartości: 920 złr. za zupełnem zabezpieczeniem wartości.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu.

Przepisy te jako też drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i u składowników tytoniu a u pierwszych nabyte.

W razie żądania prowizyi od składowni tytoniowej należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedawanego w tej składowni materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i w opieczętowanej należycie oznaczonej kopercie wniesioną najdalej do 2 stycznia 1899 do godz. 12 w południe do rąk dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu.

W ofercie należy oprócz wymaganych powołanem rozporządzeniem oświadczeń podać także, czy oferent jest spokrewniony lub spowinowacony z jakim c. k. urzędnikiem loteryjnym następnie, czy posiada już kolekturę loteryjną a w danym razie czy zrzeka się tejże na wypadek przyjęcia jego oferty.

Wadyum, które złożyć należy wynosi 200 zł.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 2 grudnia 1898.

Konkursa.

L. 1262. (7779 2—3)

KONKURS

na posadę lekarza miejskiego w Brzostku który ma zarazem pełnić funkcyę oglądacza zwłok pośmiertnych i oglądacza bydła.

Płaca roczna 300 zł. w. a.

Posada jest do objęcia z dniem 1. stycznia 1899 i nadaną zostanie na razie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę zechcą wnieść podania swoje do dnia 20 grudnia 1898.

Brzostek, dnia 3. grudnia 1898.

Burmistrz

Andrzej Kowalski.

L. 2900. (7804 1—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Bóbrce rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza z płacą roczną 1200 złr. prawem poboru czterech pięcioleci po 150 zł. i prawem do emerytury.

Kandydaci wykazać się winni:

a) iż nie przekroczyli 40 roku życia;

b) znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego w słowie i piśmie;

c) dowodem ukończonych studyów prawniczych z 3 egzaminami państwowymi i praktyką konceptową w dziale administracyjnym przy Radzie powiatowej, Magistracie, przy rządowej władzy politycznej lub przy Wydziale krajowym,

d) świadectwem zdrowia;

e) prawem obywatelstwa austryackiego i

f) życiem nieposzlakowanem.

Posada ta zostanie nadaną z dniem 1 lutego 1899 na rok jeden prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane, wnoszone być mają do Wydziału powiatowego w terminie do 10 stycznia 1899.

Z Wydziału Rady powiatowej

W Bóbrce, dnia 5 grudnia 1898.

Prezes:

Witold Niezabitowski.

Upadłości.

L. cz. S. 8/98 (6) (7752 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Berla Berglassa Berisch Maschler w Tarnowie stałym zarządcą masy konkursowej, a Alter Blattberg, w Mielcu zamieszkały, jego zastępcą ustanowiony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. S. 23/98 (1) (7749 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hirscha Wienera, protokołowanego kupca w Chrzano-

wie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątkek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Dr. Alfonsa Małdzińskiego, Radcę c. k. Sądu krajowego w Chrzanowie, a tymczasowym zarządcą masy Pana Dr. Józefa Kremera, adwokata w Chrzanowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14. grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem wyznaczonym, w c. k. sądzie powiatowym w Chrzanowie za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 31. stycznia 1899 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. Sądzie powiatowym w Chrzanowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili a na terminie na dzień 23. lutego 1899 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego w c. k. sądzie powiatowym w Chrzanowie oznaczonym, uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Chrzanowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Chrzanowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Kraków, dnia 1. grudnia 1898.

L. cz. S. 8/98 (1) (7783 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Sary Sachsenhaus w Jarosławiu, mianuje c. k. sędziego powiatowego w Jarosławiu Antoniego Twerdochleba komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi Karolowi Bartoszewskiemu w Jarosławiu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Władysława Grabowskiego w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na audyencyi dnia 19 grudnia 1898 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego w Jarosławiu z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelnosci do masy konkursowej ustanawia się kres do 17. stycznia 1899, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, albo też w Sądzie powiatowym w Jarosławiu a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na audyencyi zaś dnia 13. lutego 1899 o godz. 10 rano, u komisarza konkursowego odbyć się mającej, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać

Na tejże audyencyi będzie usiłowaną ugoda; także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej."

Przemyśl, dnia 3. grudnia 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

Rozporządzenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26. listopada 1898 L. 92.582, tyczące się oględzin zwierząt, na stacyach kolejowych w Galicyi.

Na podstawie §. 10. ustawy z dnia 29 lutego 1880 i rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr 35 i 36) o zapobieganiu i tłumieniu chorób stadnych c. k. Namiestnictwo postanawia, co następuje:

1. Transporty odżuwaczy i świń, bez względu na ilość zwierząt, mogą być aż do odwołania przyjmowane do ładowania i wyładowania tylko na tych stacyach kolejowych które są do tego celu stosownie urządzone i podług postanowień niniejszego rozporządzenia przez c. k. Namiestnictwo upoważnione.

2. Ładowanie i wyładowanie odżuwaczy i świń odbywa się codziennie podczas dnia i w godzinach urzędowych stacyjnego oddziału frachtowego w następujących, do ładowania i wyładowywania upoważnionych stacyach kolejowych, a mianowicie:

a) Na linii Kraków-Lwów-Podwołoczyska na stacyach: Barszczowice, Bochnia, Bogumiłowice, Czarna, Dembica, Gródek, Jarosław, Jezierna, Kraków, Krasne, Łańcut, Lwów, Lwów pod zamk. Mościska, Podgorze-Płaszów, Podwołoczyska, Przemyśl, Przeworsk, Radymno, Ropczyce, Rzeszów, Sądowa Wisznia, Sędziszów, Słotwina, Tarnopol, Tarnów, Zadwórze, Zborów i Złoczów.

b) Na linii Lwów-Czerniowce-Itzkany na stacyach: Bobrka-Chlebowice, Bołszowce, Bukaczowce, Bursztyn, Chodorów, Halicz. Kołomyja, Korszów, Lwów, Ostynia, Śniatyn-Załucze, Stanisławów i Zabłotów.

c) Na linii Oświęcim-Skawina-Podgórze-Bonarka-Płaszow na stacyach: Oświęcim i Podgorze-Płaszów.

d) Na linii Kraków-Podgórze-Bonarka-Płaszow-Sucha Nowy Zagórz-Husiatyn na stacyach: Biecz, Bolechów, Buczacz, Chyrów, Czortków, Dolina, Drohobycz, Grybów, Hadyńkowce, Husiatyn, Jasło, Jordanów, Kałusz, Kopyczyńce, Kraków, Krechowice, Krościenko, Krosno, Limanowa, Lisko Łukawica, Monasterzyska, Nowy Sącz, Niżniów, Podgórze-Płaszów, Rymanów, Sambor Sanok, Stanisławów, Stryj, Sucha, Tłumacz-Pałahicze, Zwmbark, Tyśmienica, Ustrzyki, Wasylkowce i Zarszyn.

e) Na linii Zwardoń-Żywiec-Zabłocie-Sucha na stacyach: Żywiec i Sucha

f) Na linii Kraków-Wieliczka na stacyach: Kraków, Podgórze-Płaszów i Wieliczka.

g) Na linii Tarnów-Stróże-Nowy Sącz-Orló na stacyach: Grybów, Muszyna-Krynica, Nowy Sącz, Stary Sącz, Tarnów i Tuchów.

h) Na linii Dembica-Rozwadów na stacyach: Dembica, Mielec, Rozwadów, Tarnobrzeg, i Zbydniów.

i) Na linii Tarnobrzeg-Nadbrzezie na stacyach: Nadbrzezie i Tarnobrzeg.

j) Na linii Zagórzany-Gorlice na stacyi Gorlice.

k) Na linii Jasło-Rzeszów na stacyach: Czudec, Frysztak, Jasło, Strzyżów i Rzeszów.

l) na linii Jarosław-Sokal na stacyach Bełz, Jarosław, Krystynopol, Lubaczów, Rawa Ruska, Sokal i Uhnów.

m) Na linii Przemyśl-Chyrów-Nowy Zagórz-Mezö-Laborcz na stacyach: Chyrów, Dobromil, Krościenko, Lisko-Łukawica, Łupków, Przemyśl i Ustrzyki.

n) Na linii Drohobycz-Borysław na stacyach: Borysław i Drohobycz.

o) Na linii Lwów-Stryj Ławoczne na stacyach: Lwów, Ławoczne, Mikołajów, Skole i Stryj

p) Na linii Lwów-Bełzec na stacyach: Bełzec Kulików-Mierzwica, Lwów, Rawa-Ruska i Żółkiew.

r) Na linii Krasne-Brody-Radziwiłów na stacyach: Brody, Krasne i Ożydów.

s) Na linii Stanisławów-Körösmezö na stacyach: Delatyn, Mikuliczyn, Nadwórna i Stanisławów.

t) Na linii Lwów-Kleparów-Janów na stacyach: Domażyr i Lwów.

u) Na linii Halicz-Ostrów-Berezowica na stacyach: Bołszowce, Halicz, Kozowa, Pototury i Skomorochy Stare

v) Na linii Chodorów-Podwysokie na stacyach: Chodorów, Podwysokie i Rohatyn.

w) Na linii Tarnopol-Kopyczyńce na stacyach: Chorostków, Kopyczyńce, Mikulińce Strussów, Tarnopol i Trembowla

x) Na linii Borki Wielkie-Grzymałów na stacyach: Skałat, i Grzymałów

y) Na liniach kolei półn. ces. Ferdynanda na stacyach: Biała, Kenty, Szczakowa, i Wadowice.

aa) Na linii Kołomyja-Słoboda rungurska na stacyi Peczeniżyn.

bb) Na linii Zaleszczyki-Czerkawszczyzna na stacyach: Jagielnica, Tłuste, i Zaleszczyki.

cc) Na linii Wygnanka-Iwanie puste i Teresin-Skała na stacyach: Borszczów, Iwanie puste, Skała i Teresin.

3. Aby oględziny zwierząt przeznaczonych do ładowania, względnie wyładowania można przedsięwziąć każdego czasu bez zwłoki, mają nadawcy, względnie odbiorcy wcześnie a najmniej na 12 godzin przedtem, zawiadomić właściwego oglądacza o nadejściu zwierząt do stacyi nadawczej, względnie odbiorczej a to ustnie, pisemnie lub telegraficznie.

Organa powołane do wykonywania oględzin zwierząt, jako też ich zastępcy, jeżeli w skutek uzasadnionej przeszkody nie mogą przedsiębrać tych oględzin, obowiązani są w każdym takim wypadku wzajemnie się porozumieć i zawiadomić o tem wcześnie także właściwy Zarząd stacyjny.

4. Ładowanie odżuwaczy i świń bez poprzednich oględzin jest w regule niedopuszczalne.

Wyjątkowo można w stacyach, które nie są ustanowione jako stałe stacye do ładowania i wyładowania zwierząt, nadawać poszczególne zwierzęta — jednak nie więcej niż sześć sztuk w jednym dniu — bez poprzednich oględzin, lecz tylko wtedy, jeżeli transport przeznaczony jest dla jednej z galicyjskich stacyj kolejowych w której oględziny weterynarskie są ustanowione.

Na stacyach kolejowych, w punkcie 2. nie wyliczonych, jednak urządzonych odpowiednio, może właściwa polityczna władza powiatowa udzielić zezwolenia na ładowanie lub wyładowanie odżuwaczy i świń, bez względu na ilość zwierząt, pod warunkiem, że interesowane strony poniosą należące się oglądaczowi koszta podróży, o ileby kosztów tych nie pokryły taksy za oględziny zwierząt. W razie oględzin kilku transportów naraz, należy koszta te rozdzielić na poszczególnych nadawców.

5. Transporty odżuwaczy i świń przywiezione do Galicyi z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, dalej z krajów korony Węgierskiej, z Bośnii i Hercegowiny, albo w ogóle z zagranicy, mogą być wyładowane tylko na stacyach ustanowionych do ładowania i wyładowania odżuwaczy i świń i dopiero po poprzednich oględzinach weterynarskich odbiorcom wydane.

6. Transporty odżuwaczy i świń załadowane na stacyi kolejowej w Galicyi i oglądane przed załadowaniem przez weterynarza, nie podlegają przy wyładowaniu wewnątrz kraju ponownym oględzinom weterynarskim

Transporty świń jednak przeznaczone na targi (w byłych zakładach kontumacyjnych) w Białej i w Krakowie muszą być także przy wyładowaniu bezwarunkowo przez weterynarza oglądane.

Transporty bydła ładowane na stacyach, w których oględziny weterynarskie nie mogły być przedsięwzięte a które nadane są do takich stacyj, w których te oględziny się odbywają, nie podlegają oględzinom przy załadowaniu, lecz muszą być oglądane przez weterynarza przy wyładowaniu.

7. W czasach panowania chorób stadnych można także w obrocie wewnątrz Galicyi zarządzić weterynarskie oględziny odżuwaczy i świń, bez różnicy ilości zwierząt tak przy ładowaniu, jako też przy wyładowaniu.

8. Odżuwacze i świnie, bez względu na ilość zwierząt, przeznaczone do stacyj kolejowych po za granicami Galicyi, a przy wywozie do państwa Niemieckiego także zwierzęta jednokopytowe (konie, muły, osły), muszą być poddane oględzinom weterynarskim w stacyi nadawczej*).

9. Swinie przeznaczone do wywozu po za granice Galicyi, można ładować tylko na tych stacyach kolejowych, które są upoważnione do ładowania bydła i w pobliżu których znajdują się chlewy dla świń spędowych, urzadzone po myśli tutejszego rozporządzenia z 17 września 1889 l 59.759.

Swinie przeznaczone do wywozu koleją po za granice Galicyi, muszą być oddane do chlewów spędowych na dwanaście godzin przed ładowaniem, o czem wysyłający ma bezzwłocznie zawiadomić właściwego oglądacza kolejowego i wręczyć mu odnośne paszporty zwierzęce.

Podczas tych dwunastu godzin ma oglądacz kolejowy zbadać dokładność i ważność paszportów jako też stan zdrowia każdej sztuki i wynik badania uwidocznić na paszportach,

10. Zwierzęta nadeszłe do stacyi kolejowej do ładowania lub wyładowania, muszą być opatrzone przepisanymi paszportami.

Brak paszportu jakoteż wadliwy lub niedokładny paszport wyklucza zwierzęta (transporty zwierząt) od natychmiastowego przyjęcia ich do przywozu koleją, względnie odpędzenia z miejscowości, w której się znajduje stacya kolejowa a to tak długo, dopóki podniesiona przeszkoda nie będzie usunięta.

11. Jeżeli przy oględzinach odżuwaczy lub świń, a przy wywozie do państwa Niemieckiego także i zwierząt jednokopytowych (koni, mułów, osłów), stwierdzoną będzie choroba zaraźliwa, albo też podejrzenie o taką chorobę, natenczas transport nie może być przyjęty do załadowania.

Wykluczyć od załadowania należy także i te transporta zwierząt tego samego, lub innych właścicieli, które ze zwierzętami zarażonemi, lub o zarazę podejrzanemi, stykały się podczas przypędu do stacyi nadawczej, lub na rampie kolejowej a które tej zarazie podlegają

Jak tylko stwierdzoną będzie choroba zaraźliwa lub podejrzenie o taką chorobę, należy w każdym wypadku wezwać interwencyę przynależnego urzędu gminnego, następnie wykluczyć transport od dalszego obrotu i o tem donieść politycznej władzy powiatowej.

12. Należytości za oględziny zwierząt ściągać będzie dotyczący zarząd stacyi kolejowej na rzecz skarbu państwa.

Należytości te są:

za każdą sztukę zwierząt większysh po 10 ct.

za każdą sztukę zwierząt mniejszych po 2 ct.

Osseski (źrebięta, cielęta, jagnięta, prosięta) ładowane, lub wyładowywane razem z matkami, są wolne od należytości za oględziny.

W stacyach do których dojazd oglądacza jest konieczny, ma wysyłający, względnie odbiorca, oprócz należytości za oględziny uiścić także należytość za przyjazd i powrót oglądacza do stacyi i ze stacyi, a ewentualnie także taksę za bilet kolejowy tam i napowrót. W danych razach należy postąpić podług przepisu ustępu ostatniego punktu 4 alin 3 niniejszego rozporządzenia

13. Zresztą przestrzegać należy postanowień §§ 7, 8 i 10 ogólnej ustawy o chorobach stadnych i rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy pod zagrożeniem kary przewidzianej w §§ 44 i 45 ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

14. To rozporządzenie wchodzi w wykonanie z dniem 1 stycznia 1899 r.

Z tym dniem przestają obowiązywać tutejsze ogłoszenia z 19 lipca 1880 l. 36 663, 17 stycznia 1881 l. 42.901/80, 22 grudnia 1884 l 79 877, 30 stycznia. 20 lutego, 23 marca, 17 maja 1885 l. 4 846, 5.570, 15.226 i 26 686, 28 kwietnia, 21. grudnia 1886 l. 26 529 i 79 868, 22 czerwca, 31. grudnia 1887 l. 35.737 i 80 474, 18. stycznia, 22. sierpnia 1888 l. 1.890 i 49.943, 15. listopada 1889 l. 78.511, 24. kwietnia, 11. października 1890 l. 19 348 i 72.702, 6. stycznia, 23. czerwca. 23 lipca, 25 września 1891 l. 145, 42 266, 56 217 i 70.288, 3 paździeernika 1892 l. 75.339, 9. stycznia, 2. grudnia 1893 l. 103.456/93 i 96 776, 4 października, 6. grudnia 1894 l. 71 795 i 98.954, 18. kwietnia, 16. sierpnia 1895 l. 27.917 i 67.525, 19. lipca, 13. sierpnia 1896 l. 60 705 i 68.630, 12 i 17. listopada, 11. grudnia 1897 l. 96.707, 98 585 i 104.790, wreszcie z 14. lutego, 17. marca i 8. września 1898 l. 14.083, 23.864 i 72 288.

Piniński w. r.

*) Przytem zauważa się, że w myśl art. 2. alin. 4. konwencyi weterynarskiej z państwem Niemieckiem paszporty zwierząt, przeznaczonych do exportu, muszą być zaopatrzone przepisaną klauzulą weterynarską.

L. cz. C. I 217/98 (1) (7734 2—3)

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Pawłowi Iwaszków wnieśli do tut. sądu Fedko Cap i Mykieta Raczkiewicz ze Streptowa pozew o zapłatę sumy 105 zł. w. a. z pn., na który termin do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 15 grudnia 1898 godzinę 11 rano w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw Pawła Iwaszkowa, ustanawia się mu Mikołaja Nosa w Streptowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pawła Iwaszkowa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.

Kamionka, dnia 29 października 1898.

L. cz. T. 10|98 (2) (7660 2—3)

Majer Blank z Nadwórny wniósł dnia 9 lipca 1898 prośbę o amortyzacyę książeczki wkładkowej „Spar-Einlage Buch der commerziellen, industriellen Credit-Bank" w Nadwórnie z daty 18 kwietnia 1898 Nr. 496 na imię Majer Blank i na kwotę 585 zł. opiewającą, która mu zaginęła w czasie pożaru dnia 22 maja 1898.

Gdy Dyrekcya „Commerzielle & industrielle Credit Bank" w Nadwórnie oświadczyła, że przeciw amortyzacyi wyż wymienionej książeczki wkładkowej nie podnosi żadnych zarzutów, przeto wzywa się każdego, ktoby książeczkę tę posiadał, aby ją w niekraczalnym terminie jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. sądzie złożył tem pewniej, że w przeciwnym razie takowa za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, d. 16 października 1898.

L. cz. firm. 502 (98) (7681)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę: „Eliasz Albin w Tłustem wyrąb lasu i handel drzewem w miejscowościach okolicznych Tłustego“.

C. k Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. E. 251/98 (2) (7686)

W postępowaniu licytacyjnem Israela Goldsteina w Bochni przeciw nieobjętej masie spadkowej Katarzyny Dańcowej do rąk kuratora p adw. dr. Michnika w Bochni i spóln. o zniesienie wspólnej własności przymusową sprzedaż realności whl. 48 gm. Bochnia objętej ustanawia się, celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina Biedrońskiego, Maryanny Ługowskiej Karoliny Skałka, Wojciecha i Floryana Muchów, Antoniego Prokopowicza, Róży Süskindowej, Antoniego Kopałkowskiego, Nachmana Weischnitzera, Antoniego Ługowskiego, Albina i Katarzyny Biedrońskich i Franciszka Głuzińskiego jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym uchwały licytacyjnej z dnia 5 kwietnia 1898 l. cz. E 251/98 (1) lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej bądź wcale nie bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem p. dr. Wcisło adw. w Bochni.

Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których go ustanowiono w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępować dopóki one same się nie zgłoszą lub sądownie innego zastępcy nie wymienią albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Bochnia, dnia 27 września 1898.

L. 3504 (7803)

Po myśli §. 30 ust. o Repr. powiatowej podaje się do publicznej wiadomości, że preliminarz dochodów i wydatków powiatowych na rok 1899 przez Wydział powiatowy w Tarnowie, w dniu dzisiejszym uchwalony, zostaje wyłożonym w kancelaryi tut. Wydziału powiatowego, od dnia dzisiejszego przez dni 14 do przejrzenia dla interesowanych stron.

Z Wydziału powiatowego.
Tarnów, dnia 3 grudnia 1898.

L. cz. IX. 176/96 (I/II) (7714 1—3)

Przeciw Naftalemu Erlich, byłemu przemysłowcowi w Delatynie którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Stowarzyszenie kredytowe i oszczędności w Jabłonowie pozew o wydanie wekslowego nakazu zapłaty sumy 140 zł zpn.

Celem strzeżenia praw Naftalego Erlicha ustanawia się pana adw. dr. Staubera kuratorem w Kołomyi i temuż wydany nakaz zapłaty doręcza się.

Tenże kurator zastępywać będzie Naftalego Erlicha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 20 listopada 1898.

L. cz. C. 101/98 (2) (7815)

Przeciw Süsli z Grossów Manglowej której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Rozalię Gross i Dorotę Weiss pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 263 gminy Radomyśl objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. c. k. Sądzie powiatowym Nr. biura 3 audyencyę na dzień 17 stycznia 1899 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Süsli z Grossów Manglowej ustanawia się pana Władysława Krasickiego, c. k. notaryusza w Radomyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl, dnia 6 grudnia 1898

L. cz C. II. 153/98 (1) (7786)

Przeciw Apolonii Szymańskiej Mikołajowi Szymańskiemu i innym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Bolechowie przez Józefa Roszkowskiego pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 200 zł. zpn. ze stanu biernego realności lhw. 41 ks gr. Bolechów.

Na podstawie pozwu wyznaczo audyencyę do rozprawy na dzień 22 grudnia 1898 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Apolonii Szymańskiej i Mikołaja Szymańskiego ustanawia się pana Jana Kantego Krupińskiego c. k. notaryusza w Bolechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 4 grudnia 1898.

L. 109466.

OBWIESZCZENIE.

Według reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 26 listopada 1898 l. 38933 król pruski Minister rolnictwa zezwolił aż do odwołania na przywóz żywego bydła rogatego z Austro-Węgier do publicznej rzeźni w mieście Nordhausen.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7 grudnia 1898.

L. 106.868.

Ze względu na pomyślny stan zarazy pyskowej i racicowej w powiatach Stryjskim i Turczańskim c. k. Namiestnictwo, zno zą swe rozporządzenie z 15 października 1898 l. 92015 zezwala na wolny obrót zwierzętami racicowemi w okręgu zarazy, ustanowionym powyższem rozporządzeniem.

W miejscowościach zapowietrzonych jeszcze zarazą pyskową i racicową obowiązują przepisy weterynarno-policyjne, wydane przez c. k. Starostwa w Stryju i Turce.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej“.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, odnośnie do tutejszego obwieszczenia z 15 października 1898 l. 92015.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 5 grudnia 1898.

L. cz. T. 38/98 7 VI. (7598 2—3)

W skutek podania Jadwigi Jaskólskiej Walentego Mazurkiewicza, Maryi Głębockiej Ignacego Prausa, Teodora Prausa i Jana Prausa i o uznanie za zmarłego Augustyna Jana 2 im. Jaskólskiego, urodzonego dnia 6 sierpnia 1832 w Bochni a który dnia 29 maja 1863 miał się wydalić rzekomodo Królestwa Polskiego do ówczesnego powstania i od tego czasu żadnej wiadomości o nim nie ma c. k. sąd krajowy w myśl §. 7. ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 dz. p. p. wzywa każdego ktoby o miejscu pobytu lub śmierci Augustyna Jana 2 im. Jaskólskiego wiedział aby o tem tut. c. k. sąd lub kuratora niebecnego adwok dr. Michnika w Bochni względnie zastępcę tegoż kuratora adw. dr. Maissa w Bochni do dnia 1 stycznia 1900 zawiadomił ileże w przeciwnym razie poupływie zakreślonego terminu na ponowne żądanie proszących tenże Augustyn Jan 2 im Jaskólski za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków, dnia 5 listopada 1898.

Doniesienia prywatne.

Ч. 565/98

КОНКУРС

1092

на одну стипендію по 130 зр. в год из фонда бл. п. Константина Кмицикевича для слушателей права і умчтностей политичнихь з началом школьного года 1898/99.

Желающі ту стипендію — получити должні свої прошеня посредством властей университетских найдальше до дня 1 (13) яньаря 1899 года в Ставропигійскій Институт внести і виказатись:

а) свідітельством крещеня, що суть руской народности і гр. к. обряда;

б) свідітельством нравственности, що хорошо ведутся і должности своего обряда сосовітсно ісполняють;

в) свідітельством убожества, що в стипендійной поддержці нуждаються;

г) свідітельством властей університетских, що суть на університет приняті і в науках хорошо успівають;

д) Компетенти II года права должні виказатись, що колоквія хорошо видержали, а компетенти III і IV годов, що правительственні іспити с хорошим успіхом сділали.

Наділенний тою стипендію пользоватись будеть нею до окончаня студій, а по окончанію тихже може бути нею наділень еще на два года, если подвергнется строгим іспитам в цїли достиженя академической степени доктора прав им поступить на практику в одном из ц к урядов.

Первеньство імінють іменники т. е. Кмицикевичи, по них сродники фундатора, а доперва по тих другі компетенти.

От Ставропигійского Института.
Львів, дня 5 нов. ст. декабря 1898.

Ч. 565/98

КОНКУРС

на одну стипендію по 76 зр. в год из фонда бл. п. Анастасіи Юркевичевой для учениц учительских семинарій восточной Галичини в началом школьного года 1898/99.

Желающі ту стипендію получити дольжни свої прошеня посредством дирекций учительских семинарій найдальше до дня 1 (13) января 1899 года в Ставропигійскій Институт внести і виказатись:

а) свідітельством крещеня, що суть руской народности і гр к. обряда;

б) свідітельством нравственности, що хорошо ведуться і должности своего обряда сосовістно исполняють;

в) свідітельством убожества, що в стипендійной поддержці нуждаються;

г) свідітельством дирекцій учительских женских семинарій, що суть в учебное заведене в восточной Галичині приняті, в науках хорошо успівають і учебное заведене публично посящають.

Наділенная тою стипендію пользоватись будеть нею до окончаня студій.

От Ставропигійского Института.
Львів, дня 5 нов. ст. декабря 1898.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Bei der am 5 Dezember 1898 vorgenommenen Verlosung wurden ausgelost:

an 4 prc., 40½jährigen Pfandbriefen fl 1,069.600·— und

an 4 prc., 50jährigen Pfandbriefen fl. 452.100.—

Die am 5 Dezember 1898 gezogenen Pfandbriefe werden v. 1en April 1899 an sowohl bei der Hypothekar Credits-Kasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt.

Das Nummernverzeichnis der am 5 Dezember l. J. gezogenen, dann der aus früheren Ziehungen noch unbehobenen 4 prct. Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt.

Die Verzinsung verloster Pfandbriefe erlischt mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher bezüglich der am 5 Dezember l. J. verlosten Pfandbriefe am 1 April 1899.

Wien, am 7 Dezember 1898.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Kautz,
Gouverneur.

Suess, Generalrath. **Mecenseffy,** Generalsekretär.

Bank austryacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 5 grudnia 1898 r. wylosowano:

4 prc. listów zastaw., umarzalnych w 40½ latach zł. 1,069.600 i

4 prc listów zastawnych, umarzalnych w 50 latach zł. 452.100.

Wylosowane dnia 5 grudnia 1898 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od 1go kwietnia 1899 w hipotecznej kasie kredytowej Banku austryacko-węgierskiego w Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 5 grudnia b. r., jakoteż listów zastawnych niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4 prc. listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Oprocentowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z najbliższym terminem kuponu, przeto listów zastawnych wylosowanych dnia 5 grudnia b. r. z dniem 1 kwietnia 1899 r.

Wiedeń, dnia 7 grudnia 1898.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Kautz,
gubernator.

Suess, generalny radca. **Mecenseffy,** generalny sekretarz.

Najwspanialsze ozdoby na Boże Drzewko
poleca handel **S. W. NIEMOJOWSKIEGO**
we Lwowie, plac Maryacki l. 8.

Wybór olbrzymi. Ceny najniższe.
Kompletne sortymenta po zł. 1, 2 i wyżej.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników,
po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem dwa centy.

Obwieszczenie. Sąd powiatowy w Brzesku przyjmie natychmiast rutynowanego pisarza dla oddziału egzekucyjnego, wynagrodzenie 25 zł. miesięcznie. 7792

Dyetaryusz z szybkiem wyrobionem pismem, a mogący wykazać się chlubnemi świadectwami z długoletniego prowadzenia działów manipulacyjnych, a to dzienników podawczych, registratury i innych czynności przy c. k. Sądach jako i c. k. Starostwach, poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. A. W. poste restante Mielec. 1095

Najkorzystniej kupować najlepsze 1013
kanarki śpiewaki
u Carl Ulrich, St. Andreasberg i/H, sztuka po 7, 8, 9, 10, 12, 15, 18 marek za zaliczką. Cenniki gratis.

Poszukuje miejsca u księdza osoba młoda znająca się na gospodarstwie i kuchni, od 1go stycznia. Adres: J. M. poste restante via Dębica Zamek.

Rodzina z 7 dzieci, będąca w wielkiej potrzebie, prosi dla dzieci o starą odzież, bądź jakąkolwiek pomoc. Wiadomość w Administracyi.

Poszukuję 1083
majątku przeważnie lasowego z płynącą wodą, blisko istniejącej lub oznaczonej kolei. Oferty bez pośrednictwa przyjmuje Jan 859, Lwów, poste restante.

Dywany perskie i portyery
prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Poleca swą
Fabrykę korków katalońskich
do beczek i butelek, oraz koła korkowe do mielenia prosa
L. J. Malewski
Lwów, ul. Ormiańska 12. 9

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautés“ Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapituły l. 3.

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ)
Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca 18
Wyborne kawy wprost z Ameryki pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie taniych poleca 835
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Także i na raty bez podwyższenia cen.
Dla prowincyi cenniki gratis i franko.

U Troczyńskiego
pasaż Hausmana

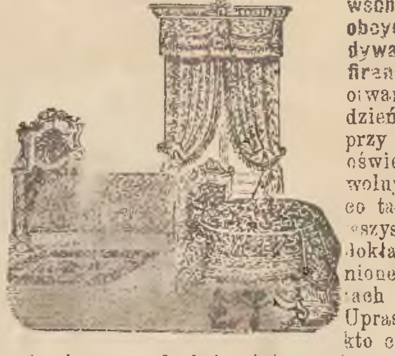
Funt Herbatników	6	ct.
„ Karmelków	40	„
„ Pomadek	60	„
„ Czekoladek	1.—	zł.

Wyrób własny.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835
„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Na prowincyę wysyła się cenniki gratis i franko.

Resztki
materyj meblowych, chodników, pluszów, dywanów
po cenach niżej własnego kosztu.
Jednocześnie poleca:
Meszty tureckie po zł. 1.50,
Szaliki jedwabne po zł. 1.20 i 1.70,
Lambrekiny do okien po zł. 1.— i 1.60,
Dywany gospodarskie pod stoły jadalne po zł. 3. 4. 5,
Dywany pod łóżka od 85 ct za sztukę,
Dywany nad łóżka od zł 5 za sztukę.
Prócz tych: 1075
hafty tureckie — poduszki — makaty — ekrany — parawany — gobeliny — kozy indyjskie — futerka z angory — serwetki i laufery z aplikacyą itp.
magazyn
A. Krzysztofowicza
Lwów, plac Halicki l. 2.

Wystawa ogólna 835



wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznem oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Upraszą się każdego, kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincyę cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy: **Skład dywanów „AU LOUVRE“, Lwów,** ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

KONKURS.

Dyrekcya „Spółki handlowej Towarzystw i kółek rolniczych w Nowym Sączu“ ogłasza niniejszem konkurs na posadę **fachowego kierownika** handlowego z płacą roczną 1000 zł. a w. i tantyemą od czystego zysku.

Ubiegający się o powyższą posadę mają przesłać na ręce Dyrekcyi Spółki własnoręcznie napisane podania z następującymi allegatami:
a) metryką urodzenia;
b) świadectwem zdrowia;
c) świadectwami fachowego uzdolnienia.

Pierwszeństwo przed innymi będą mieli kandydaci z ukończoną Akademią handlową, oraz ci, którzy wykażą się chlubnymi świadectwami z dłuższej praktyki w większych handlach towarów kolonialnych i mieszanych.

W razie wybitniejszych i wszechstronnie zadowalniających kwalifikacyj kandydata wymienione powyżej pobory mogą być znacznie podwyższone.

Podania wnosić należy najpóźniej do dnia 24 grudnia 1898 r.

Nowy Sącz, d. 3 grudnia 1898.

Do nabycia w każdej księgarni
dr. Juliana Malca
Raptularz kancelaryjny
na rok 1899.
Format 4o, 95 str. w oprawie.
Cena 40 ct.
Z przesyłką pod opaską **50** ct.
Nakład księgarni
J. A. Pelara w Rzeszowie.
1072

Do P. T. Właścicieli koni. 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie **dery na konie** kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach. Na prowincyę wysyłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franko.

JULIAN SOLIK
(przedtem Fr. Mroziński)
we Lwowie, ul. Sobieskiego l. 7,
poleca **wszelkie gatunki futer,** a mianowicie: futra do podróży, paletoty męskie i damskie, podług najnowszych fasonów, rotondy, katanki, kołnierze, peleryny, zarękawki, czapki, męskie i damskie kołpaki, skóry we wszystkich gatunkach, wierzchy gotowe do futer męskich i damskich. **Materye najnowsze na wierzchy** w największym wyborze. Wyszczególnione tu towary znajdują się na składzie.
Ceny umiarkowane stałe.
Dla P. T. Publiczności i Przewielebnego Duchowieństwa spłaty miesięcznemi ratami.
784



Handel herbaty, kawy i wina
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki l. 10
poleca
herbatę zbioru majowego
bezpośrednio z Chin sprowadzoną, ciemno naciągającą, z wybornym smakiem i aromatyczną wonią.

½ kl.	Congo czarna nr. 1	zł.	1.60	½ kl.	Pecco kwiat najprzd. nr. 8	zł.	6.—
„	Souchong czarna nr. 2	„	2.—	„	Gunpowder ziel perł. nr. 9	„	3.—
„	„ zbiór majowy nr. 3	„	3.—	„	„ „ „ nr. 10	„	4.—
„	Kaysów „ „ nr. 4	„	4.—	„	Imperial ziel perł. nr. 11	„	6.—
„	Melange de Londres nr. 5	„	4.—	„	Mandarin żółta krw. nr. 12	„	6.—
„	Pecco [illegible] nr. 6	„	3.—	„	Wysiewki z własn. herbat	„	1.30
„	kwiat [illegible] nr 7	„	4.—	„	„ z najlepsz. herbat	„	1.60

„ Ceny herbaty oznaczone na pół kilo, w paczkach ½, ¼ i ⅛ kilo.
Opakowanie nie liczy się. 1306
Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

Próbki wysyłam bardzo chętnie darmo i opłatnie.
Tutki cygaretowe „NORIS“
wyrobu 1027
Wł. Bełdowskiego magistra farmacyi i chemika
w Krakowie,
odznaczające się **dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego ani go papierosa można wypalić ze smakiem.**
Do nabycia w handlach i trafikach.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzyerów znajduje się
VELOUTINE
Puder ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez CH. FAY, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

FOTOGRAFIE
w formie marki pocztowej, gumowane i perforowane, gotowe do nalepiania na karty wizytowe, zawiadomienia o zaręczynach, ślubach, karty gratulacyjne i reklamowe, dostarcza się za otrzymaniem każdej fotografii (formatu wizytowego, gabinetowego lub każdego innego) w nadzwyczaj pięknem wykonaniu. Fotografie oryginalne zwraca się.
Czas wykonania trwa 2 do 3 dni.
Cena 10 sztuk 70 ct. — 25 sztuk zł. 1.70 — 50 sztuk 2.20 — 100 sztuk zł. 3.70.
Zamówienia przyjmuje:
Ajencya dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Telefon Nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.